

Sprawozdanie

Dyrekcji c. k. Gimna-
zyum II. w Tarnowie
za rok szk. 1909/10



TARNOVIANA



DLA MBP W TARNOWIE
PRZEKAZAŁA W DARZE
CÓRKA MAŁGORZATA
KĄDZIOŁA W 2007 ROKU

SPRAWOZDANIE

DYREKCJI C. K. GIMNAZJUM II.

W TARNOWIE

ZA ROK SZKOLNY 1909/10

- I. DOCHODY STAROSTWA RUSKIEGO
OD POCZĄTKU XVI WIEKU — NAPISAŁ
PROF. HENRYK HEITZMAN ○○○○○○
II. KRONIKA I STATYSTYKA ZAKŁADU

TARNÓW 1910

NAKŁADEM FUNDUSZU NAUKOWEGO
Z Drukarni Zygmunta Jelenia w Tarnowie



94(438)A12: 373.5(438)*19"

IWG-686

Dochody starostwa ruskiego

od początku XVI wieku.

WSTĘP.

Do czasów najnowszych kwestya starostw była nadzwyczaj mało znaną, a przecież urząd starosty, do którego przez długi czas należała właściwa administracya kraju¹⁾ i egzekutywa, który powinien był stać się ostoją władzy królewskiej, zasłużył na to, żeby zbadano wszechstronnie jego genezę, istotę i zakres działania. Nie mogło luki tej wypełnić dziełko A. Weinerta: „O starostwach w Polsce do końca XVIII w. z dołączeniem wykazu ich miejscowości“, Warszawa 1877, ani rozprawka St. Kaczkowskiego, w której autor powtarza tylko to, co podał J. S. Bandtkie, bez większej też wartości są drobne artykuły i wzmianki, rozsiane po naszej literaturze historycznej.

Dopiero prof. St. Kutrzeba wyjaśnił wyczerpująco genezę urzędu starościńskiego w rozprawie p. t.: „Starostowie, ich początki i rozwój do końca XIV w.“; spodziewać się należy, że autor nie poprzestanie na tem, lecz przedstawi rozwój i upadek tego urzędu w wiekach następnych.

Starostowie obok zarządu kraju sprawowali także zarząd dóbr królewskich²⁾, z biegiem czasu królowie dobra te ponadawali różnym osobom, przy starostach więc pozostały tylko te, które stanowiły ich uposażenie.

¹⁾ St. Kutrzeba. „Historja ustroju Polski w zarysie“.

²⁾ St. Kutrzeba. „Starostowie, ich początki i rozwój do końca XIV w.“
Rozpr. Akad. Umiej. w. hist.-fil. Ser. II. T. XX. Str. 334 i 335.

Rozprawka niniejsza ma na celu podać uposażenie jednego tylko starosty, t. j. lwowskiego, czyli ruskiego, który był generalnym, wszystkie bowiem starostwa Rusi Czerwonej były mu podległe. Historię tego starostwa napisał Maurycy Dziedu-szycki w rozprawie p. t.: „Starostowie ruscy i lwowscy“, niema tam jednak wzmianki o uposażeniu starostwa.

Na sejmie 1562/3, na którym zapadła uchwała, nakładająca na posiadaczy królewszczyzn obowiązek składania kwarty, t. j. $\frac{1}{4}$ części dochodów z królewszczyzny na cele t. zw. obrony potocznej, zaprowadzono lustrację królewszczyzn, celem obliczenia z nich dochodu i wyznaczenia kwarty. Lustracja więc, była to rewizja majątku i wypośrodkowanie dochodów królewszczyzny, przeprowadzali ją trzej lustratorowie, wybierani na sejmie ze strony króla, senatu i stanu rycerskiego. Na sumienne wykonywanie swych obowiązków składali przysięgę, a przy swej czynności spisywali lustratorowie jakby protokół.

Lustrację, w myśl uchwał sejmu z roku 1562/3, miano w zasadzie przeprowadzać co 5 lat, następnie co 10, dopiero konstytucya sejmu extraordinaryjnego, zaczętego 5. października 1767 roku, a ukończonego 5. marca 1768 roku, postanowiła następująco ¹⁾:

„Mając wzgląd na ekspens skarbu publicznego z częstych, a niewielki pożytek przynoszących lustracji, naznaczamy: aby odtąd królewszczyzny, którym czas *post cessum vel decessum* ostatnich, lub teraz y niedawno odprawionych lustracji 10-ciu lat nie wyszedł, lustrowane nie były, ale tylko podług ostatnich lustracji przez któregokolwiek dworzanina podane były“.

Gdyby królewszczyzna zawakowała, w takim razie komisya skarbowa miała zesłać lustratora sposobem, opisanym w konstytucyi z roku 1766. Z brzmienia tej konstytucyi widoczne, iż lustratorowie za czynności swoje pobierali wynagrodzenie.

Starosta był obowiązany pomagać lustratorom przy ich czynnościach i zarządzenia ich wykonywać; wzbraniający odbycia lustracji utraciał natychmiast starostwo na mocy prawa z roku 1601. Powaga lustratorów była wielką, wykonywali oni swe czynności w imieniu króla, to też obrazę ich uważano za *crimen laesae Maiestatis*.

¹⁾ *Volumina legum*. T. VII. Str. 314.

Podstawą lustracyi były poprzednie akta lustracyjne, dokumenta, przywileje, instruktarze co do sposobu wybierania dochodów; starosta obowiązany był przedłożyć wszelkie dokumenta, jakie tylko posiadał. Na podstawie tych aktów sprawdzali lustratorowie, czy dany przedmiot majątkowy istnieje i w jakim stanie się znajduje, następnie oznaczali przeciętny dochód i rozchód, na który zaprzysięgali pisarza prowentowego. Wypośród-kowany w ten sposób dochód z wszelkich obiektów majątkowych, t. j. z pól, lasów, stawów, młynów, wreszcie z danin, opłat, ceł, myt i t. p., sumowali i oznaczali kwartę. W akcie lustracyjnym opisywano stan danego przedmiotu, n. p. młyna i w razie zniszczenia lustratorowie nakładali na starostę obowiązek wybudowania nowego.

Zdarzało się często, iż między starostą a sąsiednią szlachtą lub mieszczanami toczyły się spory o pewne grunta, łąki i t. p., natenczas lustratorowie tworzyli jakby sąd, przeprowadziwszy dowód z przesłuchania świadków, z dokumentów i przywilejów, rozstrzygali spór wyrokiem; często znowu, nie mogąc dojść prawdy, odsyłali strony do sądu królewskiego.

Akta lustracyjne stanowią nadzwyczaj ważne źródła historyczne, słusznie też powiada Aleksander Jabłonowski¹⁾, że: „lustracye, notujące w swych aktach wszelakie, najróżnorodniejsze fakta, odnoszące się do wewnętrznego życia starostw, to jakby świadectwa urzędowe i wskazówki najniewątpliwsze rzeczywistego stanu całej nawet kresowej krainy, w danej chwili historycznej“.

Mimo wielką doniosłość tych źródeł, wydano je tylko w drobnej części, a to w „Źródłach dziejowych“ T. V. Al. Jabłonowskiego i w tomie I. „Źródeł do historyi Ukrainy-Rusi“. Co się tyczy lustracyi starostwa ruskiego, to dotychczas wydano z nich dwie, a mianowicie: „Lustracyę z roku 1570“ wydał prof. Juliusz Heck, lecz nie z oryginału, tylko z kopii, znajdującej się w lwowskiem Archiwum aktów grodzkich, a jak się okazuje, z porównania jej z innemi lustracyami, niezupełnej i niedokładnej, bez początku i końca. Nie daje ona dokładnego obrazu wszystkich dochodów starostwa, nie posiada ich cyfrowego zestawienia, nie można też podać na jej podstawie jakiejś

¹⁾ Al. Jabłonowski. „Źródła dziejowe“. T. V. Str. 3.

konkretnej cyfry dochodów, jest to raczej rewizya królewszczyny, rozgraniczenie jej i opisanie. Treścią jej są spory między starostą a mieszczanami lwowskimi lub innymi osobami o granice i pojedyncze nieruchomości lub o prawa pobierania różnych opłat. W tem też leży jej znaczenie, poznać z niej bowiem można sposób rozstrząsania przez lustratorów kwestyi wątpliwych, zestawiania dowodów i rozstrzygania sporów.

Druga „Lustracya starostwa ruskiego“, ogłoszona drukiem w Dodatku do „Gazety Lwowskiej“ z roku 1868 i 1869, pochodzi z roku 1765, była ona ostatnią. Obejmowała nietylko uposażenie samego starosty lwowskiego, lecz także wsi, które chociaż dawniej do starostwa należały, to w roku 1765 były w posiadaniu innych osób.

Reszta lustracyi znajduje się jeszcze w rękopisach i tak: Najstarsza, z przechowanych do naszych czasów, pochodzi z roku 1565, kopia jej znajduje się w bibliotece im. Ossolińskich we Lwowie, oryginał¹⁾ zaś znajduje się w tej części metryki koronnej, którą przyłączono do metryki litewskiej, znajdujące się obecnie w Archiwum Ministerstwa sprawiedliwości w Moskwie. Lustracyi tej dokonali: Krzysztof Sokołowski, starosta rogoziński, jako deputat królewski; Adam Drzewicki, kasztelan innowrocławski, deputat senatu i Stanisław Dembiński, starosta chęciński, jako deputat Izby posłów. Lustracya ta jest ze wszystkich może najdokładniejszą i najjaśniejszą. W relacjach aktów grodzkich i ziemskich Archiwum lwowskiego znajduje się kopia lustracyi z roku 1617 w rękopisie *in folio*, mocno uszkodzonym, lecz do odczytania się nadającym. Kopia ta obejmuje całą lustracyę wraz z końcowem zestawieniem ogólnego dochodu. Wreszcie w bibliotece im. Ossolińskich znajduje się kopia, wykonana dnia 15. maja 1660 roku z oryginału lustracyi z roku 1659, jest ona najmniejszą, składa się tylko z 10 arkuszowych kartek i po dokładnem zbadaniu jej okazuje się wielce podejrzaną. Przedewszystkiem w kopii tej podano dochód z miasta Lwowa w nieprawdopodobnie niskiej cyfrze 162 fl. 11 gr. 16 półgr., podczas, gdy przedtem i potem dochód ten bywał kilkanaście razy wyższym. Pod napisem: „Miasto Lwów“ wymieniono rozmaitych rzemieślników, obowiązanych do opłat,

1) M. Hruszewskij. „Opisy koroliwczyn w zemljach ruskich w XVI wiku“.

między tymi jest tylko jeden rzeźnik, co chyba też niemożliwe. Wymienione są też nazwy młynów, które rzekomo miały się pod miastem Lwowem znajdować, nazw takich niema ani w lustracjach wcześniejszych, ani późniejszych z roku 1765. Co do wsi, to kopia ta wymienia tylko trzy, t. j. Sokolniki, Błyżyce i Dzibice. Pierwsza należała dawniej do starostwa lwowskiego, lecz w lustracji z roku 1765 czytamy, iż na gruncie cerkiewnym w Sołonce (wsi, należącej aż do rozbioru Rzeczypospolitej do starostwa lwowskiego) wystawioną jest karczma starostwa szczerczeckiego, do wsi Sokolnik należąca, Sokolniki należały więc do starostwa szczerczeckiego, które dawniej należało do starostwa lwowskiego, jako klucz szczerczecki, a później zostało z niego wyłączone. Dwie ostatnie wsi nie znajdują się w żadnej lustracji starostwa lwowskiego. Wkońcu dochód z całego starostwa podany tylko w kwocie 721 fl. 11 gr. 16 półgr., podczas, gdy dochód starostwa lwowskiego liczył się zawsze na tysiące złotych. Najprawdopodobniej kopia ta odnosi się do lustracji starostwa szczerczeckiego; nazwy odpisujący pomieszał. W dziełku Fr. Paprockiego p. t.: „Wiadomość, albo specyfikacja starostw i królewszczyn“, Warszawa 1777, wyszczególniony jest także i dochód ze starostwa lwowskiego według lustracji z r. 1765.

W pierwszym rozbiórze starostwo lwowskie dostało się Austrii, rząd austriacki posprzedawał nabyte królewszczyny, a więc i wsi, należące do starostwa lwowskiego. Wykaz sprzedanych dóbr z nazwiskiem nabywcy i ceną kupna zawiera dzieło Kornela Czernyńskiego p. t.: „O dobrach koronnych byłej Rzeczypospolitej Polskiej według źródeł wiarogodnych“, Lwów 1870.

WYKAZ I SUMA DOCHODÓW W WIEKU XVI.

Źródła dochodów starostwa były bardzo rozmaite, płynęły te dochody z folwarków, pozostających we własnym zarządzie starosty, z młynów i stawów, dalej z czynszów, opłat i danin ludności wiejskiej, a wreszcie z czynszów od mieszczan lwowskich.

Przedewszystkiem należy poznać majątek nieruchomy starostwa, a do niego zaliczyć trzeba te obszary, które starosta

albo sam uprawiał we własnym zarządzie, albo też mógł wdzierżawić za czynszem dzierżawnym.

A więc należały do starostwa folwarki: wielopolski, skniłowski, dobrzański, gliniański, humieniecki i szczyrzecki. Oprócz tych posiadało starostwo w pierwszej połowie wieku XVI wiele innych folwarków; wykaz ich znajduje się w akcie lustracyjnym z roku 1565. Folwarki te zostały nadane różnym osobom i stały się, jak mówi lustracya, podległymi egzekucyi, dlatego w późniejszych lustracyach już są uwiódconione, jako należące do naszego starostwa. Akta lustracyjne nie podają obszaru gruntów poszczególnych folwarków, lecz tylko ilości płodów, wyprodukowanych na danym folwarku, oraz stan żywego inwentarza. Wymienione wyżej folwarki dawały:

żyta	korcy 2843, licząc po 6 groszy korzec, wartości 568 fl. 18 gr. — półgr.
pszenicy	„ 542 „ „ 9 „ „ „ 162 „ 20 „ 4 ¹ / ₂ „
jęczmienia	„ 727 „ „ 5 „ „ „ 121 „ 05 „ — „
owsa	„ 3925 „ „ 3 „ „ „ 392 „ 15 „ — „
tatarki	„ 793 i 1/2 maczy 5 „ „ „ 132 „ 05 „ 12 „
grochu	„ 40, licząc po 9 „ „ „ 12 „ — „ — „
prosa	„ 72 ¹ / ₂ „ „ 7 „ „ „ 16 „ 27 „ 1/2 „

wartość wszystkich plonów wynosiła	1406 fl. 25 gr. 7 ¹ / ₂ półgr.
z tego należy odrzącić na wysiewy i czeladź . . .	281 „ — „ — „
pozostanie czysty dochód z plonów w kwocie . . .	1124 fl. 25 gr. 7 ¹ / ₂ półgr.

Dochód z bydła szacuje lustracya z r. 1565 na 104 fl.,

z czego należy odrzącić 56 fl. na czeladź, pozo-
 stanie więc czysty dochód z bydła w kwocie .

48 „ — „

Razem więc dochód z folwarków wynosił 1072 fl. 25 gr. 7¹/₂ półgr.

Sporną¹⁾ była własność wielu pól i łąk koło wsi Rokitnicy i łąk Nowosieleckich.

Odrębnie od dochodu z folwarków podawano dochody z sianozęci, t. j. łąk, znajdujących się w kluczu lwowskim, szczyrzeckim i gliniańskim, a przynoszących rocznie dochodu 437 fl.

Do majątku nieruchomego starostwa należy zaliczyć stawy i młyny, które stanowiły bardzo ważne źródło dochodu starosty. W czasach, o których mowa, w kraju, pokrytym w prze-

¹⁾ Lustracya z roku 1570.

ważnej części odwiecznymi borami, przygotowanie ziemi pod uprawę, z powodu koniecznego karczunku, wymagało wiele pracy, założenie zaś stawu w miejscu odpowiednim było o wiele łatwiejszem. Stawy, należycie zarybione, spuszczano co 3 lata, dochód więc ze stawu płynął co trzeci rok. Lustratorowie, obliczając dochód roczny całego starostwa, dzielili zawsze dochód ze stawu przez 3 i w ten sposób otrzymywali dochód roczny. Stawy znajdowały się w następujących wsiach: po jednym w Strzalczach, Zalesiu, Skniłowie, Szczercu, Michończech, Żerawce, Glinianach, Prochnojowie, Nowym Stawie, czyli Połtwi, Bielczach i Kraszowie, po dwa w Karaczinowie i Sołonce małej, a po trzy w Sołonce wielkiej i Humieńcu, razem więc 21. Oprócz stawów po 2 sadzawki było w Szczercu i Lwowie, dochody z nich obracano na żywność dla ryb; trzeba by dodać także staw sieciechowski, o który toczył się spór¹⁾ między starostą a dzierżawcą folwarku Grzęda, Mikołajem Trzebieńskim.

Dochody z tych wszystkich stawów, oprócz naturalnie sieciechowskiego, wyniosły w roku 1565 kwotę 1156 fl. 24 gr., przewyższyły więc dochody z folwarków.

Obok dochodu ze stawów znajdujemy wyszczególnione dochody z młynów i tartaków, poruszanych siłą wodną; młyny budowano wszędzie, gdzie tylko można było groblą podnieść poziom wody w potoku. Znajac topografię dzisiejszego Lwowa, nie można wyjść z podziwu przy przeglądaniu którejkolwiek z lustracyi, tyle tam jest wymienionych młynów na samej Pełtwi w okolicy miasta, należały one bądźto do starostwa, bądźto do miasta lub osób prywatnych. Młynów zamkowych, czyli starościńskich, było pod Lwowem 3, lecz dochód z nich należał do starosty tylko w $\frac{2}{3}$ częściach, w $\frac{1}{3}$ zaś części do osób, których nazwiska młyny nosiły. Młyny wydzierżawiano wraz z targowem od ryb świeżych, solonych i śledzi za 700 fl. rocznie. Oprócz wymienionych znajdował się we Lwowie na błoni młyn, „oddany Ormianinowi“, czynszu lustracya nie podała. Młyn przy Szczercu na Łanach dawał 80 fl. Młyny w Glinianach, Połtwi, Prochnojowie i Słowicie, nadto targowe z sohaczem, t. j. poborem opłaty targowego od włościan z oko-

¹⁾ Lustracya z roku 1570.

licznych wsi, którym wolno było sprzedawać w Glinianach mięso na sohaczkach, czyli stołach, opartych na koziołkach, w czasie od św. Michała do św. Katarzyny, dalej browar, paszne od wołów, myto i karczmę na Przedmieściu gliniańskim dzierżawił żyd za czynszem rocznym w kwocie 600 fl. Dzierżawa młyna w Karaczynowie przynosiła rocznie 25 fl. 18 gr. W Strzalcach był młyn z tartakiem, trzymał go młynarz „uprzywilejowany“, młyn dawał rocznie 30 fl., tartak zaś mógł wyrabiać z lasów starościńskich 60 tramów rocznie, z czego $\frac{1}{3}$ część szła dla młynarza, a reszta, t. j. 16 fl., dla starosty; łącznie z tartakiem dawał młyn 46 fl. rocznie.

Mniejsze młyny znajdowały się w Dobrzanach, Kraszowie, Miklaszowie i Brodach, dawały one rocznego dochodu 112 fl.

Łącznie przynosiły wszystkie młyny starościńskie na rok:

młyny zamkowe	700 fl. — gr.
młyn szczyrzecki	80 „ — „
„ gliniański i t. d.	600 „ — „
„ w Karaczynowie	25 „ 18 „
„ w Strzalcach	46 „ — „
mniejsze młyny	112 „ — „
razem . .	1563 fl. 18 gr.

W sumie tej mieszczą się i podane wyżej dochody z Glinian.

Starostwo posiadało lasy ¹⁾ aż na odległość 3 mil od Lwowa. Jedne z nich, położone na północny zachód, rozciągały się między Rzęsną, wsią arcybiskupią, Grzybowicami, Zaszkowem, Grzędą, Malechowem i Zboiskami. Drugie leżały na południe od Lwowa, tam, gdzie dziś miasteczko Rozdół, lecz wdzierali się w nie sąsiedzi i trzebili, zakładając nowe osady. Do pierwszych znowu, jak: Krzywego, Haraju, Lipowego i Turzycy, rościli sobie pretensye mieszczenie lwowscy, spędzając z nich ludzi starosty nawet siłą. Lustratorowie przyznali lasy te starostwu. Podobnie miało się z kamieniołomami, położonymi za Wysokim Zamkiem ku Łyczakowu, i z górą Stefana, zwaną dziś Piaskową, na której miały być w owych czasach winnice. Miasto bowiem posiadało 100 łanów, względnie morgów frankońskich, na mocy przywileju Władysława Opolczyka z roku 1372;

¹⁾ Lustracya z roku 1570 (Wyđ. Hecka. Str., 16, 17, 25, 42—47, 49).

w przywileju tym powiedziano: *a monte Stephani*, mieszczanie więc interpretowali to na swoją korzyść, wliczając do tych 100 łanów i górę Stefana.

Takim był majątek nieruchomości starostwa i dochody, z niego płynące; o wiele większe sumy przynosiły czynsze, daniny i robocizny, do uiszczania i świadczenia których obowiązani byli nie tylko włościanie i mieszkańcy przedmieścia lwowskiego (dzisiaj dzielnica Żółkiewska), lecz także księża obrządku greckiego i właściciele dworów przedmiejskich.

Te wszystkie ciężary należy podzielić na trzy kategorie, t. j. czynsze, daniny i robocizny, nie były one w każdej wsi jednakie, przeciwnie, nie było ani dwóch wsi o takich samych ciężarach. Czynsze opłacano z obszaru pól, stopa ich bardzo zmienna, w jednej wsi płacono z łanu 48 groszy, w drugiej 9 groszy, to znowu z półłanka 48 groszy. Gdzie nie płacono czynszu z łanu, na którym siedziało kilku właścicieli, tam każdy kmieć płacił za siebie, bez względu na obszar posiadanego gruntu, zwykle po 45 groszy. Niezależnie od czynszu z łanów płacono podymne po 1 groszu lub po $\frac{1}{2}$ grosza, ale nie we wszystkich wsiach. Oprócz tego płacono tu i ówdzie pocztę, oraz „koliadki i ralcze“ po 5 groszy i 6 półgroszy. Koliadki, czyli kolędę, płacono od domu na Boże Narodzenie, ralcze albo radlicze była to taka sama opłata na św. Piotra, więc co pół roku jedną i tę samą opłatę składano pod dwiema różnymi nazwami. Daniny składano w naturaliach, ze zboża dawano w każdej wsi owies według ilości łanów, rzadziej pszenicę, zwykłą też daniną były kury, jaja i miód, jeżeli w okolicy hodowano pszczoły, gdzie indziej dawano jałówkę, ale to już cała gromada; karczmarze oprócz czynszu zwykle obowiązani byli dawać pewną ilość łożu, prawdopodobnie karczmarz był często i rzeźnikiem, bo zwykłą daniną od rzeźników był łój.

Jeszcze większa panowała różnorodność w robociznach, w jednej wsi obowiązani byli włościanie do 16 dni robocizny w roku, w drugiej do 2 dni w tygodniu. Gdzie indziej zamiast robocizny obowiązani byli do strzeżenia lasów lub do nieoznaczonej w dniach roboty około stawów, zwłaszcza przy ich spuszczeniu; obok robocizny dawali też podwody; w miejsce danin, z niektórych i to bliższych Lwowa wsi, chodzili na posługi do zamku. Jeżeli we wsi nie było folwarku starościń-

skiego, to odrabiano na najbliższym folwarku. Robociznę można było niekiedy okupić czynszem w pieniądzu. Jedna szósta część dochodu z czynszów szła na wójta, on wybierał te wszystkie opłaty w imieniu starosty.

Lustracya z roku 1565 powiada, że „pożytków, starościę przypadłych, doglądają w miasteczkach landwójtowie, a we wsiach tywonowie“, nazwy te jednak ciągle miesza, przy wsiach raz mówi o wójcie, drugi raz o tywonie, czyli ciwunie.

We wsi Kraszowie osiedli kmiecie na prawie wołoskiem¹⁾; daniny ich były nieco większe, oprócz zwykłych obowiązani byli do dwudzięcin (co dwudziesty) od owiec i nierogacizny. Przykładowo przedstawiają się te ciężary tak:

Wieś Sokolniki: „Łanów tam $38\frac{3}{4}$, na których osiadłych kmieci 52, z łanu po 48 groszy. Suma czynszu, wydzieliwszy szóstą część na wójta, uczyni 51 fl. 25 gr. Nadto z każdego łanu dają po 2 kłody owsa, każda kłoda po 12 groszy, po 2 kury, każda po 1 groszu, co wszystko uczyni za owies i za kury 33 fl. 29 gr. Do zamku powinien każdy kmięć przywieźć 2 wozy drzewa z każdego półłanka w roku, nadto robią do folwarku skniłowskiego 16 dni rocznie. Łanów pustych $3\frac{3}{4}$, z których płacą po 48 groszy, a z obszaru 12 groszy. Suma z pól pustych czyni 4 fl. 25 gr. Suma wszystkich pożytków ze wsi Sokolnik czyni 90 fl. 9 gr. 9 półgr.“

Te puste role, to musiały być pola, na których nie osiadł nikt, lecz kmiecie trzymali je jakby w dzierżawie.

Inna osada: „Wieś Kraszów, w niej kmiecie, osiadłych prawie wołoskiem 56, którzy dają czynszu z dworzyszcz po 30 gr. Suma wszystkiego czynszu z daniną wynosi 24 fl. 20 gr. Pop ruski co rok 15 groszy. Dwudzięcina od owiec, którą płacą corocznie, w obecnym czasie 4 barany, każdy wartości 15 groszy, co czyni 2 fl. Kto pszczoły trzyma, winien dać dziesiąty pień na rok, w tym roku (1565) 11 pniów, z których nałożono pół beczki miodu, co czyniło 12 fl. i miarkę za 36 gr. To wszystko uczyni 13 fl. 6 gr. Wieprza dwudziestego też dawali pierwsi, obecnie z każdego półdworzyszcz po 1 wieprzu, których przy-

¹⁾ Wsi na prawie wołoskiem miały na celu głównie chów bydła, zakładano je w górach, ale — jak z lustracyi wiadać — spotkać je można było i na nizinach.

chodzi 38, każdy po 48 groszy. Co czyni 60 fl. 24 gr. Przy tej wsi las bukowy, z którego — gdy się żer zrodzi — dają ludzie, którzy w nim świnie pasą, 20-tego wieprza, a który niema 20, płaci po 1 groszu od każdej świni; na rok niniejszy czyniło 16 fl., 5 wieprzów, każdy po 48 groszy, co czyni wszystko 24 fl. Suma wszystkiego pożytku z tej wsi czyni 125 fl. 5 gr.“

Wsi, obowiązanych do płacenia czynszów, składania danin, świadczenia posług i robocizn, było 32, a to: Biłka, Błyszczewody, Borszszowice, Brody, Demnia, Dobrzany, Humieniec, Karaczynów, Kraszów, Krzywica, Lubanie, Łany, przedmieście szczyrzeckie, Michończyce, Nawosz, Piaski pod Szczercem, Połończe, Połtew, albo Nowy Staw z Zamościem, Popielany, Próchniów, Prusy, Skniłów, Słowita, Smereków, Sokolniki, Sołonka mała, Sołonka wielka, Strzalcze, Wielopole, Wroczków, Zabłocie, Zalesie i Żerawka. Przynosiły te wsi w czynszach i daninach rocznie 1945 fl. 14 gr. 17½ półgr. Oprócz wymienionych podaje lustracya jeszcze dwie: „wsi ziemianów, zamkowi lwowskiemu służących“, a to: „Wieś Jasznica nadana była oddawna sługom, którzy te powinności mają na sobie, iż winni jechać na granice tatarskie, wołoskie i węgierskie w czasie trwogi, w łowy także powinni ze starostą jechać“, a więc obowiązani byli do służby wojskowej. Nie płacili oni żadnych czynszów, ani nie składali danin. Był tam las bukowy, należący do starostwa, wybierano w nim opłatę od pasania wieprzów. Do służby wojskowej obowiązani byli i mieszkańcy wsi Łozina.

Oprócz podanych dochodów, płynęły jeszcze ze wsi i inne, niestałe, które wybierali tywonowie, a w miasteczkach landwójtowie. Do tych niestałych należały przemytki na cłę gliniańskim i szczyrzeckim, t. j. opłaty, które składali kupcy od wozu, jadąc przez Gliniany lub Szczercz. Zabierano na rzecz starosty zbłąkane bydło nieznanego właściciela. Lasy bukowe i dębowe przynosiły dochód z opłat za żer dla nierogacizny, to samo pastwiska dla bydła i owiec. Do rzędu niestałych dochodów zaliczyć trzeba „wychodne“, opłacane przez włościan, którzy opuszczali wieś z całym majątkiem ruchomym. Wreszcie „kunicze“, opłata w kwocie 12 groszy, uiszczana przy wyjściu dziewczki za mąż do majątku obcego pana, wdowa płaciła więcej, gdyż z nią wychodziły dzieci, ubywało więc więcej sił roboczych.

Te wszystkie przygodne dochody szacowano przeciętnie na 60 fl. rocznie.

Oprócz wsi płaciły czynsz i składały daniny dwa miasteczka: Gliniany, na wschód od Lwowa przy gościńcu, prowadzącym do Złoczowa, i Szczerec, na południowy zachód od Lwowa. Z gruntów płacono w miasteczkach po 16 groszy z łąnu, oprócz tego osobne czynsze z ogrodów; z czynszów szła $\frac{1}{6}$ część na wójta. Składali też opłaty rzemieślnicy, był to jakby dziś podatek zarobkowy; piekarze płacili po 6 groszy rocznie, szewcy po 12 groszy, rzeźnicy zaś dawali po 2 kamienie łożu, wartości po 24 grosze; połowa opłat od rzemieślników szła na wójta.

Wybierano także targowe i jarmarczne, a od wozów z solą sól w topkach.

Szczerec przynosił czystego dochodu 35 fl. 14 gr. 3 półgr., a Gliniany 11 fl. 26 gr. 12 półgr.

Mieszkańcy Podzamcza, którzy mieszkali najbliżej zamku i mogli służyć na każde zawołanie, byli obowiązani do pełnienia posług na zamku, jak: mycia, prania, czyszczenia i t. d. Zato płacili mniejsze czynsze z domów, placów i ogrodów, niema tu wzmianki o łąnach, widoczna więc, że byli to drobni rolnicy, raczej ogrodnicy, wyrobnicy, rzemieślnicy, handlarze; często, zwłaszcza „Ormianie, rzeźnicy i Żydzi, robotę przyręczoną odkupowali czynszem pieniężnym po 1 grzywnie“.

Były na tem przedmieściu i dwory ziemiańskie, Siemuszowskiego, Goreckiego i Rudzkiej, dwory te płaciły czynsz „z placów“, a roboczną wykupowały gotówką. Płacili też czynsze z pola księcia obrządku greckiego, chociaż domy ich były wolne, lustracya wymienia trzech: mikuliński, piatnicki, czyli przy cerkwi św. Paraskewii, i woskresiński.

Podzamcze przynosiło w czynszach rocznie 99 fl. 09 gr. Na Podzamczu była gorzelnia¹⁾ o 10 kotłach, tę gorzelnię wydzierżawiano, ale że magistrat w mieście, a kanonicy i szlachta po dobrach swoich urządzając gorzelnię, stwarzali silną konkurencyę, pędzono wódkę tylko w 2 kotłach, od których dzierżawca płacił rocznie 3 fl. 06 gr.

¹⁾ Lustracya z roku 1570. Heck. Str. 6.

Mamy jeszcze wykaz drobnych osad, nazwanych: *Villae, quae quondam regales erant*, a więc należały dawniej do Starostwa, do kogo następnie przeszły, lustracya nie podaje, ale królewskimi przestały być.

Łączność z dobrami starostwa pozostała w obowiązku składania danin w owsie, maśle, kurach i jajach, cała osada dawała co roku jałówkę, dochód z nich łącznie oszacowany wynosił 90 fl. 16 gr. i 15 półgr. Były to osady: Chworożna, Demnia, Drohowyż, Haniów, Horożanka mała i wielka, Kamienopole, Laski, Lubcza, Mierzwica, Nadrejczyce, Podhorce, Przedrzymiech, Rozwadów, Ryczywół, Sarnki przy Bóbrce, Siemieniówka, Stoki, Stolsko, Usczyr i Werryn.

Pozostaje nam miasto Lwów, które przyczyniało się znaczną sumą do dochodów starosty. Mieszczanie z domów w mieście i na przedmieściach jurydyki miejskiej płacili czynsze nie na rzecz starosty, lecz na rzecz miasta, z łąnów zaś płacili po 12 groszy praskich biskupczyzny¹⁾. Zato rzemieślnicy składali opłaty na rzecz starosty i to w ten sposób, iż każdy rodzaj rzemiosła płacił pewną kwotę, w której partycypował każdy rękodzielnik. Z pomiędzy rękodzielników najwięcej płacili rzeźnicy: w gotówce 58 fl., prócz tego dawali 16 kamieni łożu, wartości 16 fl.; piekarze płacili 40 fl. Kupcy byli też obowiązani do opłat starościńskich; sukno było najważniejszym przedmiotem handlu, to też kupcy sukna płacili najwięcej 40 fl. Niektórzy byli uwolnieni od opłat na mocy przywilejów królewskich, reszta kupców płaciła rocznie 46 fl. 2 gr. 12 półgr. Osobno płacili przekupnie, którzy sprzedawali mięso nie w jatkach, lecz na sohaczkach w rynku. Wybierano też na rzecz starosty targowe od wszelkich rzeczy, przywożonych do Lwowa na targ, największą część tych opłat stanowiło targowe od ryb, bardzo ważnego artykułu żywności w tych czasach, starosta brał od każdej beczki ryb trzy ryby, wielką, średnią i małą. Od kupców²⁾, przejeżdżających przez Lwów, starosta pobierał „przemyte“, miasto zaś miało prawo składu. Z łązni ormiańskiej na przedmieściu płacono czynsz do zamku. Żydzi „za szubkę i obronę“ płacili rocznie 31 fl. Od wołów, pędzonych do Lwowa z Podola

¹⁾ Lustracya z roku 1570.

²⁾ Lustracya z roku 1570 (Wyđ. Hecka. Str. 15).

i Wołoszczyzny, musiano składać t. zw. paszne, opłatę za paszenie na terytorium starostwa, dawniej przynosiło „paszne” 200 fl., później zaś, wskutek różnych przywilejów, tylko 100 fl. Cegielnię przedmiejską wypuszczano w dzierżawę za czynszem i obowiązkiem dostarczania pewnej ilości cegły na potrzeby zamkowe. Radcy miejscy dawali szczególnego rodzaju daninę, kamień pieprzu.

Do tych wszystkich opłat dodać jeszcze potrzeba czynsz z podymnego z wsi miejskich w kwocie 150 fl. na rok, wskutek czego czysty dochód ze Lwowa wynosił 677 fl. 3 gr. 6 półgr.

Zestawiwszy teraz sumy wszystkich rodzajów dochodów Starostwa, otrzymamy:

Dochód z folwarków	1076 fl. 25 gr. 7 ¹ / ₂ półgr.
„ z sianożęci	437 „ — „ — „
„ ze stawów	1156 „ 24 „ — „
„ z młynów	1563 „ 18 „ — „
„ ze wsi w czynszach i daninach	1945 „ 14 „ 17 ¹ / ₂ „
„ przygodne ze wsi	60 „ — „ — „
„ ze Szczerca	35 „ 14 „ 3 „
„ z Glinian	11 „ 26 „ 12 „
„ z Podzamcza	99 „ 9 „ — „
„ z osad, które dawniej były królewskie	90 „ 16 „ 15 „
„ z miasta Lwowa	677 „ 3 „ 6 „
razem	7154 fl. 11 gr. 4 półgr.

Taka suma wypadłaby z dodania cyfr poszczególnych dochodów, tymczasem lustracya z roku 1565 mówi: „*Summa summarum* wszystkich pożytków starostwa lwowskiego *deductis oneribus* za ten czas czyni 6341 fl. 2 gr. 13¹/₂ półgr.“

Tyleby wynosił czysty dochód *deductis oneribus*, co by to były za *onera*, tego lustracya nie podaje, widoczna, że oprócz wymienionych wydatków, jak n. p. na czeladź, miał starosta jeszcze inne, które przy zsumowaniu dochodu policzono:

Kwota 6341 fl. 2 gr. 13¹/₂ półgr. jeszcze nic nie mówi, wszak wartość pieniądza ciągle się zmieniała i zmienia, spróbowaliśmy więc tę kwotę do wartości, bardziej dla nas zrozumiałej, i z podwójnego stanowiska ją oceńmy. Biorąc na uwagę wartość kruszcową pieniędzy, to według „Kroniki miasta Lwowa” Dyonizego Zubrzyckiego¹⁾ 16 groszy równało się 1 zhr. 48 ct.

¹⁾ Dyonizy Zubrzycki. „Kronika miasta Lwowa”. Str. 146.

monety konwencyjnej, czyli 105 ct. w. a., a więc 2 Kor. 10 hal. Zamieniwszy teraz 6341 fl. 2 g. 3¹/₂ półgr. według ilości kruszcu, jaką ta kwota przedstawiała, na pieniądze dzisiejsze, otrzymamy okrągło 24.868 Kor. Wiadomo, że wartość zamienna pieniądza w obrocie dóbr t. j. ta jego własność, że za pieniądź możemy najrozmaitsze przedmioty nabywać, ustawicznie w ciągu wieków malała. Dawniej więc za krążek srebrny, jakim jest jedna Korona, nabylibyśmy o wiele więcej rzeczy, aniżeli dziś i dopiero poznanie tej wartości zamiennej pieniędzy z roku 1565 da nam należyte wyobrażenie o wysokości dochodu starostwa lwowskiego.

Przypatrzmy się cenom rozmaitych produktów według lustracyi z roku 1565: Korzec pszenicy kosztował 10 groszy, zamieniwszy grosze na monetę koronową, uczyni to, ponieważ okrągło 1 grosz równa się 13 halerzom, 1 Kor. 30 hal., tyle kosztował korzec pszenicy w roku 1565, dziś kosztuje przeszło 24 Kor. Kura kosztowała 1 grosz, czyli 13 hal., dziś przeciętnie 2 Kor. 40 hal.; wieprz wartął 48 groszy, t. j. 6 Kor. 24 hal.; para wołów kosztowała 5 fl.¹⁾, czyli 17 Kor., dziś mniejwięcej 500 Kor. Biorąc więc pod uwagę wartość zamienną pieniędzy, ze względu na płody rolnicze, trzebaby dochód starostwa podwyższyć dziesięć do dwadzieścia razy, t. j. zamiast sumy 24.868 Kor. wziąć 240.000 Kor. lub nawet przeszło 400.000 Kor. Naturalnie, że wyroby przemysłowe, przedmioty zbytku lub towary kolonialne były stosunkowo o wiele droższe, aniżeli dziś, śmiało jednak można dochód starostwa według dzisiejszych stosunków przyjąć w kwocie 250.000 Kor.

Takie to były dochody starostwa lwowskiego w drugiej połowie wieku XVI, ale — jak już wspomniano — w pierwszej połowie wieku XVI należało do starostwa o wiele więcej wsi, aniżeli potem, chcąc więc poznać dochód wcześniejszy, należałoby dodać jeszcze przychody ze wsi, które od starostwa odpadły, a były to następujące:

Nowe Sioło z folwarkiem, w posiadaniu kasztelana przemyskiego, przynosiło w czynszach, składanych przez kmieci i parocha ruskiego — wraz z dochodami z folwarku — razem 190 fl. 5 gr.

¹⁾ Dyonizy Zubrzycki. „Kronika miasta Lwowa“. Str. 153.

Ostrów, przedmieście Szczerca, nadany Boratyńskiemu, kasztelanowi bełzkiemu, ze stawem i młynem, dawał czystego dochodu 471 fl. 12 fl.

Miklaszów z folwarkiem, w posiadaniu kasztelanowej sandomierskiej, Anny Wolskiej, z 8 karczmami, 2 stawami i młynem, przynosił dochodu razem z folwarkiem 400 fl. 12 gr. 6 półgr. Był w tej wsi zwyczaj, że każdy, kto zabił bydłę, chociażby nie na sprzedaż, winien był dać do dworu mięsa za 1 grosz.

Wieś Turzynka, w dzierżawie Stanisława Żółkiewskiego, z folwarkiem, karczmą, 2 młynami i stawami, przynosiła 472 fl. 21½ gr. Miało tam być wiele lasów, z których wożono drzewo do zamku lwowskiego.

Niewiadomo, w czyjem posiadaniu pozostawały dobra Podliski, do których oprócz wsi Podliskiek należały: Stronjatyn, Koszelów, Zuchorzyce i Ortlaszów. Wsi te przynosiły, w daninach od kmieci i parochów greckiego obrządku, dochodu 162 fl. 12½ gr. W dobrach tych były 3 folwarki: podliski, zuchorzycki i ortlaszowski, dawały one dochodu 264 fl. 7½ gr., a po odtrąceniu piątej części na żywność dla czeladzi, czystego dochodu 211 fl. 28 gr. Dodać tu jeszcze potrzeba dochód z sianożęci w kwocie 112 fl., tak, że z całych dóbr podliskich było dochodu 488 fl. 28 gr.

Również nie znamy posiadaczy i reszty dóbr, podległych egzekucyi, należą tutaj:

Wieś Wzniesienie z dochodem 12 fl. 20 gr. Łany z karczmą, dochód 16 fl. 24 gr. Łany małe, czyli Stara Bóbrka, z folwarkiem, karczmą, stawem i młynem; w tej wsi był pobór myta, które opłacano od wozu z towarem po ½ grosza, a od wozu z solą 100 tolp (topek), płacono też myto od pędzonych na sprzedaż wołów i to: Polacy płacili po ½ denara od sztuki Wołosi zaś po 4 denary, cło to, czyli myto, przynosiło 80 fl. Folwark w Łanach małych dawał 270 fl. 29 gr., cała zaś wieś, razem z folwarkiem i mytem, 383 fl. 5 gr. Zendowice, w daninach i czynszach, dawały 18 fl. 18 gr. 12 półgr. Przybin, z folwarkiem, stawem i 2 młynami, przynosił 171 fl. 6 gr. Grzenða, z folwarkiem, młynem, sianożęcią i z czynszami od kmieci, 169 fl. 11 gr. 9 półgr. Liaski (Łaszk), ze stawem, młynem, folwarkiem i czynszami, 279 fl. 8 gr. Futor Dworcze, albo Sathki, był wydzierżawiony za 17 fl. 10 gr.

Wsi te były na ogół większe od tych, które zostały przy starostwie, z małymi wyjątkami, w każdej był folwark i każda z nich przynosiła przeciętnie więcej dochodu, aniżeli tamte; widoczna więc, że zwyczajnie królowie odrywali ze starostw najlepsze wsi, nadając je komu innemu.

Zliczywszy dochód z tych wsi, otrzymamy kwotę 3109 fl. 32 gr. 18 półgr., należałoby więc do poprzedniej kwoty:

	6341 fl. 2 gr. 13½ półgr.
	<u>3109 „ 32 „ 18 „</u>
otrzymamy razem . . .	9451 fl. 7 gr. 1½ półgr.

która to kwota mogłaby w przybliżeniu odpowiadać dochodowi starostwa lwowskiego w pierwszej połowie wieku XVI.

WYKAZ I SUMA DOCHODÓW W WIEKU XVII.

W wieku XVII wzrasta ilość folwarków, widoczna więc, że z pomnożeniem się liczby ludności, a głównie wskutek pomnożenia się w całej Polsce dni roboczn chłopskich, przybywają nowe siły robocze, czego naturalnem następstwem jest powiększanie istniejących i zakładanie przez korczunek nowych folwarków. Do liczby 6 folwarków starostwa lwowskiego przybywają 2, względnie 3 nowe, gdyż poprzednio wykazywano folwark szczyrzecki i humieniecki osobno jako dwa, obecnie zaś znajdujemy pod temi nazwami tylko jeden, zwany: „folwarkiem szczyrzeckim“ w Humieńcu. Z wykazanych poprzednio nie znajdujemy tylko folwarku wielopolskiego, natomiast 4 nowe: polański, nowosielecki, nawożański i w Połoniczach, liczba więc wszystkich wynosi 8. Dochód z nich wynosił w wieku XVII kwotę 3990 fl. 3 gr., w przeciwstawieniu do sumy 1124 fl. 25 gr. w wieku XVI. Badając wydatność plonów poszczególnych folwarków i porównując ją z poprzednią, widzimy, iż obecnie jest ona, na ogół wzięwszy, nieco większa. Na niektórych folwarkach znajdujemy płody, przedtem na nich nie uprawiane, a wymagające lepiej uprawnego gruntu, jak pszenica i chmiel, zapewne wiele do podniesienia żyzności ziemi przyczyniło się osuszenie pól, przemawiałby za tem ubytek stawów, których

przedtem było bardzo wiele, bo oprócz lwowskich, przeszło 20, obecnie wykazano ich 8. Zato wzrosła ilość młynów, lustracya z roku 1616 wymienia 17, nie są one, tak samo, jak i stawy, wymienione osobno, lecz podane przy wsiach, na których terytorium się znajdowały. Również, podane przedtem odrębnie, sianożęcia obecnie włączono do folwarków i dochód łącznie wykazano.

Dochód z folwarków — jak już powiedziano wyżej — wzrósł znacznie, bo gdy n. p. folwark skniłowski w roku 1565 dał czystego dochodu 201 fl., to w roku 1616 dał 418 fl. Jest to wynikiem nietyle intensywniejszej uprawy, bo ilość, wyprodukowanego na tym folwarku, zboża tylko nieznacznie wzrosła, jak raczej dwukrotnego podniesienia się cen zboża.

Zmniejszyła się ilość wsi, obowiązanych do czynszów i danin, przybyły nowe, ale więcej odpadło. Z wymienionych w XVI wieku nie znajdujemy obecnie: Błyszczwód, Demni, Karaczynowa, Lubania, Próchniowa, Prus, Smerekowa, Strzalcza, Wielopola, Wroszowa, Zabłocia i Zalesia. Przybyły natomiast nowe, a to: Nowosielce, Polana, Porszna, Przegnojów, Rokitna i Zubżany. Wykaz ten jest mylny o jedną wieś, albowiem w lustracyi z roku 1617 wymienione są dochody z jednej wsi, której nazwy dojść nie można, gdyż rękopis w odnośnem miejscu uszkodzony, niewiadomo więc, czy to jedna z dawniejszych wsi, czy też jaka nowa, w każdym razie liczba ogólna będzie prawdziwa i wynosi 27 wsi. W czynszach, daninach i robociznach z tych wsi panuje wielka rozmaitość, szczególnie wysokość czynszu z łąnów była bardzo chwiejną, stopy były następujące: 12, 16, 38 i 48 groszy, a nawet 2 fl.

Wszystkie wsi płacą podymne, zwykle po 2 grosze, oprócz tego znajdujemy opłaty przedtem nieznane, jak kuchenne po 20 groszy z łąnu, tam, gdzie nie było czynszów z łąnu i strażnicze po 24 gr. z półłanku. Wsi, które nie płaciły czynszów z łąnów, tylko kuchenne, jak obie Sołonki i Żerawka, obowiązane były do dawania podwód i dostarczania drzewa, naturalnie z lasów starościńskich, zato nie ciążył na nich obowiązek innych robocizn. Wieś Zamoście nie płaciła także czynszów, ani nawet podymnego, natomiast ciążył na jej mieszkańcach obowiązek: „pieszo wszelakiej roboty do zamku“; nie płaciła czynszów i wieś Połonicze.

Pod względem danin panuje największa jeszcze jednolitość, powszechnie wymienianą jest danina w owsie, rzadko bardzo w pszenicy. We wszystkich wsiach z każdego łanu dawano kury, albo kapłony, i pewną liczbę jaj; tam, gdzie były lasy bukowe, składano „dziesięcinę wieprzową“ za żer w lasach.

Pozostają jeszcze do omówienia robocizny, rozmaitość w nich wielka, a wysokość o wiele większa, aniżeli w wieku XVI, robocizny wymienia się już nie według dni w roku, lecz w tygodniu. Położenie chłopą gorsze obecnie, chociaż zaczęło się pogarszać — jak wiadomo — już od końca XV wieku, wprawdzie w dobrach królewskich to pogarszanie powolniej postępowało. W jednych wsiach odrabiano dwa dni w tygodniu, od rana do wieczora, w drugich cztery dni, od południa do wieczora, wreszcie nakoniec tylko dwa dni od południa. Można też było w miejsce robocizny uiścić gotówkę, czyli „robotę odkupić“, czynić to zwykli byli rzemieślnicy, płacąc po 2 fl. rocznie. Na przykładzie przedstawiają się te ciężary następująco:

Wieś Miechońcycze: „W tej wsi łanów 25, poddani płacą z łanu czynszu po 16 groszy, owsa po dwie kłody dają, kłoda po 60 groszy, kapłonów po 2, kapłon po 3 grosze, jaj po 12, kopa 4 grosze, co czyni 11 fl. Podymnego z łanu po 2 grosze, co czyni 1 fl. 20 gr. Za sianożęcia, które trzymają przy Szczercu, płacą z łanów 22 i $\frac{3}{4}$ po 4 grosze i kur po 16, z tych kura po $1\frac{1}{2}$ grosza, co czyni 48 fl. 16 gr. Strażnego powinni płacić po 24 grosze z półłanku. Z przymiarków płacą mark 6, co czyni 9 fl. 18 gr. Robić powinni 4 dni w tydzień od południa z półłanku, orać 4 dni w tydzień od południa we żniwa po dwoje z półłanku. Nadto obowiązani do robót około stawów i rzek. Karczmarz płaci czynszu z roli i z karczmy 22 fl. 12 gr. Pop z cerkwi i z roli 2 fl. Z młyna, w tej wsi Miechońcycze i we wsi Łanach przy Szczercu, płacą arendy 300 fl. Podsadek 1 robi 2 dni i czynszu płaci 15 groszy. Staw w tej wsi i drugi we wsi Łanach czynią ze spustem co czwarty rok 2600 fl. Potrąciwszy czwartą część 650 fl. Suma z tej wsi 1153 fl. 21 gr.“

Dochód z czynszów i danin wszystkich wsi starostwa lwowskiego, przyczem wliczono także dochód ze stawów i młynów, wyniósł, według lustracyi z roku 1617, około 3682 fl. 16 gr.

W wieku XVII należały do starostwa lwowskiego, znane już nam miasteczka, Gliniany i Szczercz. W Szczercu miesz-

kali rzemieślnicy: szewcy, piekarze i rzeźnicy, ci płacili czynsz, z którego połowa szła na wójta. Targowe, mostowe i myto wydzierżawiano; łącznego dochodu przynosił Szczerzec 320 fl.

Przy opisie Glinian rzemieślników nie wymieniono; był tam wielki młyn, browar i dwa stawy, przynosiły Gliniany znaczny dochód 1169 fl.

Dochód ze Lwowa podniósł się w wieku XVII bardzo znacznie, w roku 1565 wyniósł okrągło tylko 677 fl., w roku 1617 zaś o wiele więcej. Wprawdzie lustracya z tego roku podaje: „Suma prowentów z miasta Lwowa 8236 fl. 4 gr. 12 półgr.“, suma ta jednak nie może być prawdziwa, bo zliczywszy wszystkie dochody ze Lwowa, które lustracya szczegółowo wymienia, otrzymamy tylko 2214 fl. 24 gr. Rzecz szczególna, że w tych dwóch sumach cyfry groszy i półgroszków zgadzają się, to świadczyłoby, że kwota 8236 fl. jest mylną. Kwota ta nie może być prawdziwą i z tego powodu, że dodana do sum dochodów ze wsi, folwarków i t. d., dałaby blisko 18000 fl. ogólnego dochodu, tymczasem kwota 2214 fl. 24 gr., dodana do tamtych sum, da prawie taką kwotę, jaką lustracya podaje jako ogólny dochód starostwa. Wobec tego musimy przyjąć kwotę 2214 fl. 24 gr. za prawdopodobny dochód ze Lwowa.

Pomiędzy rzemieślnikami, obowiązanyymi do składania opłat, wymienieni są piekarze, szewcy, rzeźnicy, krawcy, kowale i garbarze, kupców było 40, a drobnych kramarzy, zwanych okiennikami¹⁾, 80. Z domów w mieście czynszu nie płacono, tylko z domów na przedmieściu zamkowym, wsi t. zw. radzieckie płaciły podymne. Opłaty mniej uchwytnie, których pobór wymagał ciągłego dozoru, jak targowe od wszystkiego, co przywożono do miasta na sprzedaż, wydzierżawiano ryczałtowo za czynszem, z góry umówionym.

Do uzupełnienia dochodów starostwa należy dodać czynsz z dworów przedmiejskich, stanowiących własność szlachty i różnych możnych panów, czynsz ten wynosił 28 fl.

Zliczywszy teraz dochód z wszystkich źródeł otrzymamy, co następuje:

¹⁾ Okiennicy sprzedawali w drewnianych budach, o wielkiem oknie, którego okiennica służyła za stół do rozkładania towarów.

Dochód z folwarków	3990 fl. 3 gr.
„ ze wsi z młynami i stawami	3682 „ 16 „
„ ze Szczerca	320 „ — „
„ z Glinian	1169 „ — „
„ z miasta Lwowa	2214 „ 24 „
„ z dworów przedmiejskich	28 „ 22 „
razem .	11405 fl. 5 gr.

Taka suma wypada po zliczeniu sum, podanych w lustracyi z r. 1617 na różnych miejscach, mimo to lustracya w końcowem zestawieniu dochodów wykazuje kwotę 12316 fl. 20 gr. 2½ półgr., a po potrąceniu na „urzędników folwarków“ 112 fl., czysty dochód w kwocie 12204 fl. 20 gr. 2½ półgr.

Dlaczego w akcie jest ta suma, czy lustratorowie wzięli jakiś dochód, którego w akcie nie uwidoczniono, czy też zaszła pomyłka w sumowaniu, tego dojść niepodobna. W każdym jednak razie obie sumy, t. j. podana w lustracyi i uzyskana przez nas, niewiele się różnią od siebie, a że nie chodzi przecież o wykazanie dochodów starostwa co do grosza, więc jedna i druga da nam taką samą w przybliżeniu wartość.

Wprawdzie w roku 1616 dało starostwo prawie dwa razy wyższy dochód, aniżeli w roku 1564, w rzeczywistości jednak dochód ten nie tylko nie jest wyższym, ale mniejszym. Wartość zamienna pieniędzy zmalała, stały się one tańsze, a więc ceny wszystkich produktów podniosły się, te wszystkie przewroty ekonomiczne, które już w pierwszej połowie wieku XVI w Zachodniej Europie spowodowały przewrót w cenach, oddziaływały i na Polskę, tylko naturalnie o wiele później.

Przypatrmy się cenom najważniejszych płodów rolniczych i porównajmy z cenami w roku 1565: Korzec pszenicy kosztował w 1565 roku 10 groszy, w roku 1617 kłoda przeszło 4 fl., kłoda równała się czterem korcom, korzec więc kosztował 1 fl., czyli trzy razy więcej. Za korzec żyta płacono w 1565 roku 6 groszy, teraz 22½ grosza, za kurę 1 grosza, obecnie 1½ grosza. Te ceny, kilkakrotnie wyższe w roku 1617 od cen z roku 1565, tłómaczą nam, że 6341 fl. więcej znaczyło w połowie wieku XVI, aniżeli 12204 fl. po upływie przeszło pół wieku.

W wieku XVIII dochody starostwa lwowskiego, to prawie wyłącznie czynsze z miasta Lwowa; wsi, tak liczne dawniej, znajdujemy w posiadaniu, czyli „possesyi“ osób trzecich. Pozostały przy starostwie tylko: Sołonka wielka z małą i Żerawka, inne, chociaż nominalnie należały do starostwa, przeszły w posiadanie różnych osób. Lustracya z roku 1765 wymienia te wsi, podaje dochód z nich i kwartę, nie są to jednak wszystkie, poprzednio poznane, widoczna więc, że niektóre stale od starostwa lwowskiego odpadły, głównie z powodu utworzenia nowych starostw: szczyrzeckiego, gliniańskiego i janowskiego.

Wsi, należące nominalnie do starostwa lwowskiego, a pozostające w posiadaniu osób trzecich, były następujące: Biłka królewska, Borszczowice, Jemielna, Kamienopol, Kozice, Laszki, Miłkaszów, Podborce, Połonicze, Prusy, Skniłów, Zaśwórze, Zeniów, Zniesienie i Zuchorzycze. Ze wsi tych $\frac{3}{4}$ części dochodu szło na rzecz possesorów, zaś $\frac{1}{4}$ część na skarb Rzeczypospolitej, jako kwarta.

We wspomnianych trzech wsiach, obu Sołonkach i Żerawce nie było folwarków, wsi te były obowiązane głównie do stróży na zamku lwowskim i do dostarczania podwód. Dopiero konstytucya sejmu koronacyjnego z roku 1764 zniosła ich przywileje, pozostawiając tylko przywilej wolnego sprzedawania mięsa „na sohaczkach we Lwowie, od św. Małgorzaty do św. Agnieszki“, co do reszty zaś zrównała ich mieszkańców z chłopami z wszystkich innych wsi. Postanowienia tej konstytucyi nie musiały być ściśle przestrzegane i większą swobodą musieli się tam chłopci cieszyć, kiedy lustratorowie wkładają na starostę obowiązek przestrzegania tego, aby chłopci nie sprzedawali gruntów okolicznej szlachcie, mieszczanom i księżom. Nabywcy przyłączali te grunty do swoich, nie płacąc należnego czynszu.

Oprócz wspomnianej stróży, obowiązani byli mieszkańcy tych wsi do różnych robót, celem utrzymania porządku na zamku lwowskim. Dla braku zaś folwarków, na którychby odrabiali pańszczyznę, byli wolni od innych robocizn, ale zato płacili z gruntów wyższe czynsze. Czynsz wynosił z ćwierci

łanu 16 fl., obok tego były daniny i tak: z ćwierci łanu korzec warszawski owsa lub 2 fl. 16 gr., z każdej chaty po kurze lub 10 groszy, po 5 jaj lub za sztukę po 1 szelągu, wreszcie od pszczoł co dziesiąty pień lub „oczkowego“ po 15 groszy od pnia. Od krów płacili spaśnego po 6 groszy od sztuki, od koni i wołów nie płacili nic, natomiast każdy był obowiązany dostawić do zamku 2 fury drzewa z lasu, wskazanego przez starostę. Nakoniec były drobne robocizny, jak obowiązek przeżdenia z każdej chaty 6 motków łokciowych lub każdy „odkupić“ 3 groszami, tkacze mieli ze starościńskiej przędzy wyrobić od warsztatu półsetek płótna, względnie zapłacić 2 fl.

Największy dochód, wynoszący 2200 fl., płynął z dzierżawy propinacyi tych wsi.

Zliczywszy cały dochód z obu Sołonek i Żerawki, naturalnie wraz z dochodem z propinacyi, po potrąceniu 38 fl. na konserwację karczmy i mostów, otrzymamy dochód w okrągłej kwocie 4590 fl., potrąciwszy zaś na kwartę okrągło 1147 fl., pozostanie czysty dochód w kwocie 3443 fl.

Niemalý dochód przynosiły starostwu przedmieścia Lwowa, czyli tak zwana „Jurdyka starościńska“. Tu leżały grunta, zwane Gabryelówka¹⁾, należące do starostwa, wydzierżawiano je za 12 fl. rocznie. Domy²⁾, znajdujące się na jurysdykcyi starościńskiej, t. j. na Podzamczu, Podgrodzium, Gabryelówce, Tarnawie i pod Zniesieniem, płaciły czynsze w różnej wysokości, dochód z tych wszystkich domów wynosił 215 fl. 29 gr. 2 szel.³⁾ Obok tych pobudowano domy na jurysdykcjach, zwanych Zboroszczyzną i Biskupszczyzną, które czynszu nie płaciły, lustratorowie jednak orzekli, iż prawo zna tylko dwie jurysdykcye: starościńską i miejską — w myśl dekretu Jana Kazimierza z 8. kwietnia 1656 roku⁴⁾.

Na przedmieściach znajdowały się browary trojakięgo rodzaju: właściwe browary, t. j. warzące piwo, miodosytnie i do pędzenia gorzałki, czyli gorzelnie, lustracye nazywają je „kotły gorzałczane“. Podatek od nich płacono w ten sposób,

1) Dodatek do „Gazety Lwowskiej“ z roku 1868 Nr. 41.

2) Dodatek do „Gazety Lwowskiej“ z roku 1868 Nr. 44.

3) Dodatek do „Gazety Lwowskiej“ z roku 1868 Nr. 45.

4) Dodatek do „Gazety Lwowskiej“ z roku 1868 Nr. 40.

że od browaru piwnego¹⁾, zwanego browarem Moszka Kunka, płacił dzierżawca czynsz roczny w kwocie 30 fl., a każdy mieszkaniec jurdyki, chcąc warzyć piwo, mógł czynić to tylko w tym browarze, naturalnie za opłatą, uiszczaną dzierżawcy. Był wprawdzie browar²⁾, należący do cerkwi św. Teodora, a który posiadał taki sam monopol, oparty na przywileju króla Michała z 22. października 1671 roku, gdy jednak przywilej młyna starościńskiego pochodził od Augusta III z 25. lipca 1757 roku, więc jako późniejszy unieważniał tamten. Za pędzenie gorzałki³⁾ płacono od kotła po 15 groszy kwartalnie, co dawało rocznie 58 fl.; od każdego waru miodu z osobna po 3 fl., na rok przynosiło to 522 fl.

Z licznych młynów pozostały przy starostwie tylko 3 na na Pełtwi, pod miastem. Pierwszy, zwany „Podskrobek“⁴⁾, był piekarskim, albowiem piekarze, do cechu należący, obowiązani byli tylko w nim mleć zboże, nie wypełniali oni tego obowiązku, mając w licznych młynach miejskich i księży. Młyn ten wydzierżawiano za czynszem rocznym w kwocie 250 fl. Drugi młyn zimnowodzki, zwany „Pomyjnik“, przynosił dawniej czynszu 1500 fl. rocznie, lecz później zniszczony przez powódź, miał być dopiero odnowionym, tak, że lustracya z roku 1765 żadnego dochodu z niego nie wykazała. Ostatni młyn⁵⁾ na przedmieściu halickiem, zwany „kanoniczy“, w roku 1865 już wcale nie istniał, a na gruncie mieszczanie się pobudowali, to też lustratorowie nałożyli na starostę obowiązek windykowania gruntu i postawienia młyn, za przyczynieniem się kapituły z 1/3 częścią kosztów.

Na Podzamczu znajdowały się garbarnie, płaciły one podatku rocznie 19 fl. 6 gr. Woskobochnik dawał 8 fl., a rybacy przedmiejscy 160 fl., wreszcie Żydzi z przedmieść opłacali podatek kahalny w sumie 50 fl., a „za obronę“ 17 fl. rocznie.

Taki był dochód z przedmieść, wyniósł on kwotę 1327 fl. 5 gr. 3 szel.

¹⁾ Dodatek do „Gazety Lwowskiej“ z roku 1868 Nr. 42 i 45.

²⁾ Dodatek do „Gazety Lwowskiej“ z roku 1868 Nr. 41.

³⁾ Dodatek do „Gazety Lwowskiej“ z roku 1868 Nr. 44 i 45.

⁴⁾ Dodatek do „Gazety Lwowskiej“ z roku 1868 Nr. 41.

⁵⁾ Dodatek do „Gazety Lwowskiej“ z roku 1868 Nr. 45.

Ważnem źródłem dochodów w wieku XVIII były opłaty, składane przez miasto Lwów z różnych tytułów. Do składania opłat na rzecz starosty obowiązani byli rzemieślnicy, nazwy ich wyliczają lustracye szczegółowo, ciążyły też te opłaty na kupcach; wogóle było tendencją opodatkowanie wszelkiej pracy wytwórczej i handlu.

Rzemieślnicy¹⁾ składali podatki podobnie, jak i dawniej, cały mianowicie cech płacił co kwartał, a oprócz tego każdy rzemieślnik płacił osobno czynsz z jatki, t. j. kramu, gdzie towar sprzedawał.

Cech rzeźników składał co kwartał 4 kamienie łoju, każdy wartości 10 fl., razem więc warwał ten łój rocznie 160 fl., czynsz od rzeźników z jatek przynosił 58 fl. Osobno płacili rzeźnicy i szynkarze żydowscy, pierwsi rocznie 80 fl., drudzy 50 fl. Od szewców pobierano opłaty z jatek, których było trzy rodzaje: czarne, safianowe i cechowe, przynosiły one łącznie 90 fl.

Opłaty zbyt drobne, których wybieranie wymagało pilnego dozoru, podobnie jak i dawniej, wydzierżawiano za czynszem rocznym. Należały tutaj opłaty od kramików z pieczywem, solą, olejem, krupami i t. p., czynsz dzierżawny wynosił 320 fl. Znaczny dochód, 1200 fl. rocznie, płynął z opłat za warzenie miodu, od którego jednej warki płacono 3 fl. Niezależnie od opłat, składanych przez szynkarzy, a mogących uchodzić za podatek zarobkowy, istniał podatek spożywczy od gorzałki, po 15 groszy od 100 kwart wyszynkowanych, podatek ten wynosił 2000 fl.

Sklepy z suknem, znajdujące się w ratuszu, przynosiły rocznie 40 fl., lecz dochód ten był dawniej znaczniejszy, gdyż składały się na niego i sklepy, znajdujące się nietylko w samym ratuszu, lecz także przybudowane do niego, zapewne z drzewa, później przeniesione na inne miejsca, opłaty nie uiszczają, co też nakazała lustracya staroście windykować.

Dochód z miasta wyniósł więc kwotę 4009 fl., a dodawszy 1327 fl. 5 gr. 2 szel. z przedmieść, otrzymamy sumę:

	5336 fl. 5 gr. 2 szel.
z czego na kwartę wypadło	1334 „ — „ — „
pozostał więc czysty dochód okrągło . . .	4002 fl. — gr. 2 szel.

¹⁾ Dodatek do „Gazety Lwowskiej“ z roku 1868 Nr. 45.

Lustracya z roku 1765 nie umieściła, w sumie ogólnego dochodu ze Lwowa, dochodów z wydzierżawionych poborów targowego, cła przywozowego i wywozowego, czyli tak zwanego inwektu i ewektu, gdyż konstytucya sejmu konwokacyjnego¹⁾ zniosła targowe generalne, dochód ten więc odpadł. Były to następujące myta: na szlaku św. Anny 2700 fl., na szlaku św. Magdaleny, Kaleczej i Zielonego 1564 fl., od drzewa: z Kaleczej Góry 504 fl., a ze szlaku św. Magdaleny 760 fl., wreszcie myto od towarów i bryk kupieckich przynosiło 2850 fl., razem dawało dawniej to wszystko 8378 fl.

Zliczywszy cały czysty dochód starostwa lwowskiego, otrzymamy:

ze wsi po odtrąceniu kwarty	3443 fl.
z miasta i przedmieść po odtrąceniu kwarty	4002 „
razem wyniosłby czysty dochód	<u>7445 fl.</u>

W lustracyi z roku 1765 niema podanej zsumowanej kwoty dochodów, zato czytamy w dziełku Fr. Paprockiego: „Wiadomość, albo specyfikacya starostw i królewszczyn“, 2 ed., Łowicz-Warszawa 1777, że według lustracyi z roku 1765 kwarta ze starostwa lwowskiego wyniosła 2593 fl., co równałoby się czystemu dochodowi w kwocie 7779 fl. Porównawszy obie te kwoty, uzyskaną przez nas i podaną przez Paprockiego, zobaczymy, że nasza jest niższą o 334 fl., ostatecznie więc różnica niezbyt wielka.

Zmniejszył się majątek starostwa, spadł też i dochód i to w większym o wiele stopniu, aniżeli by to wynikało z porównania cyfrowego. Pieniądze mają o wiele mniejszą wartość, bo też nastąpiła zmiana ich jakości kruszcowej; za Augusta III grosz ze srebrnego stał się miedzianym, a 1 fl. posiada, tak samo, jak i dawniej, 30 groszy, to też gdy w wieku XVI n. p. kura kosztowała 1 grosz, a w XVII wieku 1½ grosza, to w roku 1765 kosztuje 10 gr.; korzec owsa kosztował w XVI wieku 3 grosze, w XVII wieku 10 groszy, w 1765 roku 2 fl. 16 gr.

¹⁾ Dodatek do „Gazety Lwowskiej“ z roku 1868 Nr. 45.

Dochód z miasta Lwowa i przedmieść miał być obracany na konserwację zamku lwowskiego (niższego) i na utrzymanie jego załogi, to też zaraz, po wyszczególnieniu tych przychodów, znajdujemy w lustracyi z roku 1765 wykaz rozchodu.

Największą sumę wydatków wstawiono na załogę, której miało być 34 ludzi, pod komendą oficera, w wydatkach wstawiono także pensję burgrabiego i znaczną kwotę na odnowienie murów i gmachów zamkowych. Te odnawiania i restauracje zamku nie musiały być należycie wykonywane, gdyż w każdej prawie lustracyi znajdują się narzekania na stan murów i gmachów. Wydatki obliczono na kwotę 21850 fl., a że przewyższały znacznie dochód, przeto lustracya postanowiła: „a gdy tym expensom summa intraty nie wystarcza, też *expensa ad resolutionem et pro adiuveniendo fundo satisfactionis* konstytucyą *praecautae* do Prześwieatnej Kommissyi¹⁾ odsyłamy“.

W siedm lat, po tej ostatniej lustracyi, nastąpił pierwszy rozbiór Polski, rząd austriacki, zabierając ziemie polskie, zagarnął królewszczynny na skarb państwa. Posiadaczy królewszczyn pozostawił rząd austriacki w dożywotniem użytkowaniu, za rocznym czynszem, ustanowionym według uniwersału pełnomocnego komisarza rządowego z 28. stycznia 1773 roku pod tytułem²⁾: *Disponit de bonis Regalibus*.

Ostatni posiadacz starostwa lwowskiego, Jan Kicki³⁾, nie złożył przysięgi poddańczej rządowi austriackiemu, to też natychmiast odebrano mu dożywocie.

Prawo poboru⁴⁾ czynszów i opłat od mieszkańców Lwowa nadał rząd austriacki w roku 1786 miastu, zamek nizki darował Stanom galicyjskim, celem urządzenia teatru, a dobra sprzedał, w różnych czasach, osobom prywatnym.

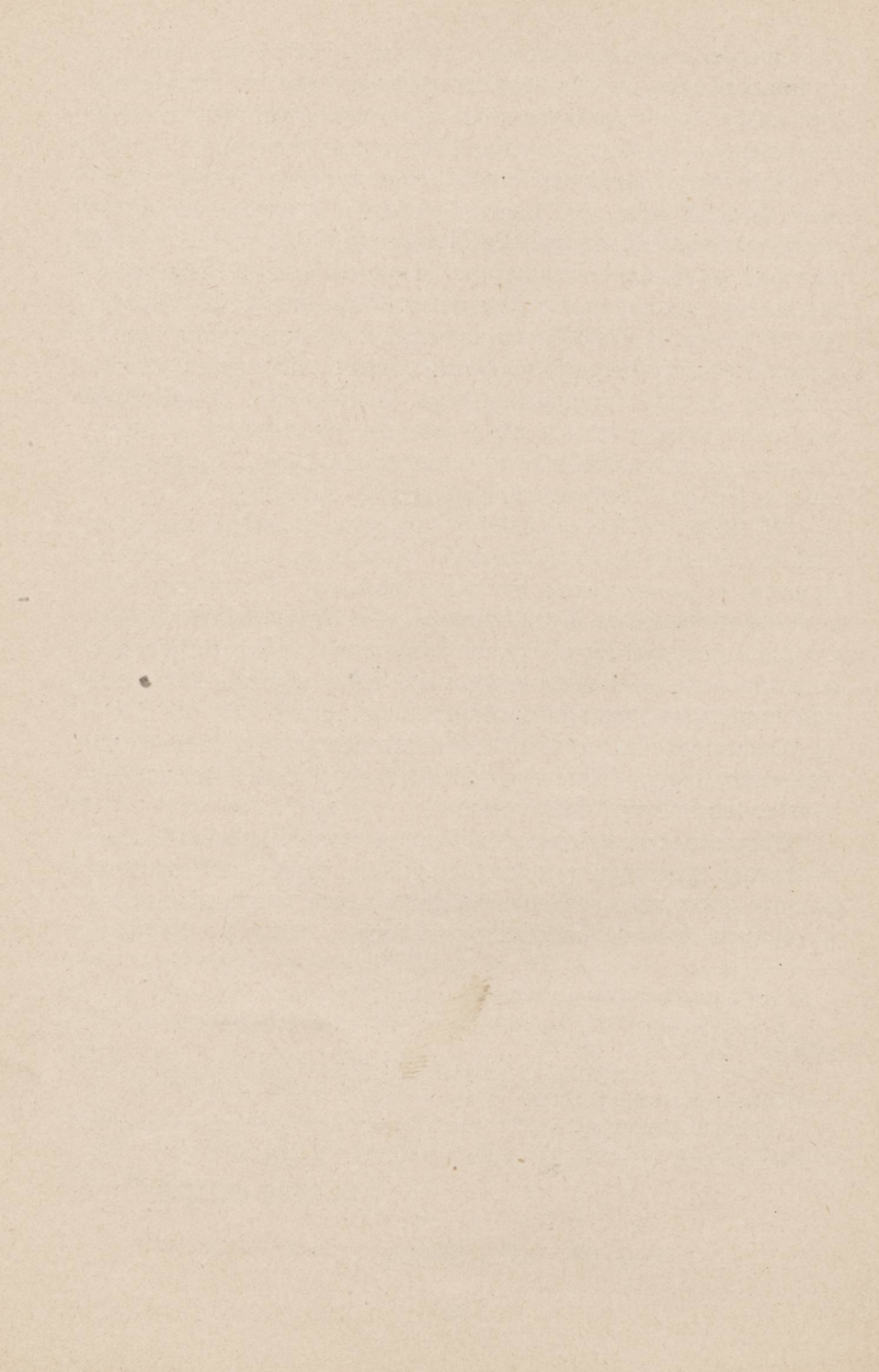
¹⁾ Naturalnie Komisji skarbowej.

²⁾ Kornel Czernyński. „O dobrach koronnych byłej Rzeczypospolitej polskiej“. Lwów 1870. Str. 12.

³⁾ Kornel Czernyński. „O dobrach koronnych byłej Rzeczypospolitej polskiej“. Lwów 1870. Str. 156.

⁴⁾ Kornel Czernyński. „O dobrach koronnych byłej Rzeczypospolitej polskiej“. Lwów 1870. Str. 158.

HENRYK HEITZMAN



Kronika i statystyka Zakładu.

I. Grono nauczycielskie.

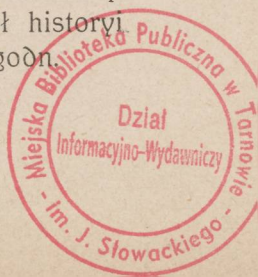
Dyrektor:

1. **Dr. Leniek Jan**, członek Komisji historycznej i Komisji literackiej Akademii Umiejętności w Krakowie, członek Rady szkolnej okręgowej i miejscowej, Rady powiatowej i miejskiej, Dyrekcji i Wydziału Kasy Oszczędności.

Nauczyciele:

A) przedmiotów obowiązkowych:

2. **Bobka Jan**, rzecz. w. naucz.; zawiadowca gabinetu archeologii i sztuki; gospodarz kl. VI; uczył języka łacińskiego w kl. VI, jęz. greckiego w kl. VI, VIII; 16 godz. tygodn.
3. **Drożdżikowski Eugeniusz**, profesor; zawiadowca niemieckiej biblioteki dla młodzieży; uczył jęz. niemieckiego w kl. V, VI, VII i kaligrafii w kl. Ia, Ib; 14 godz. tygodn.
4. **Drylla Gustaw**, zast. naucz.; gospodarz kl. Ib; uczył jęz. łacińskiego w kl. IIIb, polskiego w kl. Ib, niemieckiego w kl. Ia, historii i geografii w kl. Ib; 18 godz. tygodn.
5. **Dyduch Tomasz**, profesor; zawiadowca gabinetu historii naturalnej; uczył matematyki w kl. Ia, Ib i historii naturalnej w kl. Ia, Ib, II, V, VI; 17 godz. tygodn.
6. **Gruszcza Józef**, zast. naucz.; gospodarz kl. IV; uczył jęz. niemieckiego w kl. III, matematyki w kl. II, III, IV, VI, fizyki w kl. IV; 19 godz. tygodn.
7. **Heitzman Henryk**, profesor; zawiadowca zbioru map i obrazów geograficznych i historycznych; uczył historii i geografii w kl. Ia, III, IV, V, VII; 19 godz. tygodn.



8. **Kropatsch Adam**, zast. naucz.; gospodarz kl. III; uczył jęz. greckiego w kl. III i polskiego w kl. Ia, II, III, IV; 18 godz. tygodn.
9. **Penkala Franciszek**, profesor; zawiadowca biblioteki dla młodzieży; uczył jęz. łacińskiego w kl. Ib, greckiego w kl. IV i polskiego w kl. VI, VII; 16 godz. tygodn.
10. **Ks. Dr. Rec Michał**, profesor; z powodu choroby w I. i II. półroczu na urlopie.
11. **Sęk Michał**, profesor; gospodarz kl. V; uczył jęz. łacińskiego w kl. V i VII, greckiego w kl. V; 16 godz. tygodn.
12. **Stryszowski Jan**, rzecz. naucz.; zawiadowca biblioteki nauczycielskiej; gospodarz kl. VIII; uczył jęz. łacińskiego w kl. IV i VIII, greckiego w kl. VII; 15 godz. tygodn.
13. **Szwarc Stanisław**, zast. naucz.; uczył rysunków odręcznych w kl. Ia i Ib; 4 godz. tygodn.
14. **Dr. Tarliński Zygmunt**, profesor; uczył jęz. niemieckiego w kl. Ib, historii i geografii w kl. II, VI i VIII; 16 godz. tygodn.
15. **Węglorz Jan**, zast. naucz.; gospodarz kl. II; uczył jęz. łacińskiego w kl. II, niemieckiego w kl. II, IV, VIII; 18 godz. tygodn.
16. **Wierzbicki Władysław**, profesor; zawiadowca gabinetu fizykalnego; gospodarz kl. VII; uczył matematyki w kl. V, VII, VIII i fizyki w kl. III, VII, VIII; 17 godz. tygodn.
17. **Ks. Dr. Wiślicki Jan**, zast. naucz.; uczył religii rzym.-kat. we wszystkich klasach; 18 godz. tygodn. i 2 egzorty.
18. **Wojciechowski Kazimierz**, profesor; gospodarz kl. Ia; uczył jęz. łacińskiego w kl. Ia, polskiego w kl. V i VIII, logiki w kl. VII i psychologii w kl. VIII; 16 godz. tygodn.

B) religii mojżeszowej:

Taubeles Majer, 8 godz. tygodn.

C) przedmiotów względnie obowiązkowych:

Dubelski Stanisław, nauczyciel gimnastyki w tut. c. k. wyższej szkole realnej, do nauki języka ruskiego w 3 oddziałach po 2 godz. tygodn.; 6 godz. tygodn.

1. **Heitzman Henryk**, j. w., do nauki historyi i kraju rodzinnego w kl. III, IV, VII po 1 godz. tygodn.; 3 godz. tygodn.
2. **Kropatsch Adam**, j. w., do nauki śpiewu w 2 oddziałach po 2 godz. tygodn., 4 godz. tygodn.
3. **Strykowski Jan**, j. w., do nauki stenografii w 2 oddziałach po 2 godz. tygodn.; 4 godz. tygodn.
4. **Szwarc Stanisław**, j. w., do nauki rysunków w 3 oddziałach po 2 godz. tygodn.; 6 godz. tygodn.
5. **Dr. Tarliński Zygmunt**, j. w., do nauki historyi i kraju rodzinnego w kl. VI i VIII po 1 godz. tygodn.; 2 godz. tygodn.
6. **Wojciechowski Kazimierz**, j. w., do nauki jęz. francuskiego w 3 oddziałach po 2 godz. tygodn.; 6 godz. tygodn.
7. **Towarzystwo gimnastyczne „Sokół”** do nauki gimnastyki w 8 oddziałach po 1 godz. tygodn.; 8 godz. tygodn.

II. Zmiany w Gronie nauczycielskiem.

1. Ordynaryat Biskupi w Tarnowie rozp. z dnia 24. czerwca 1909 L. 3584 zamianował w miejsce zmarłego ks. prałata Jana Jaworskiego inspektorem dla nauki religii w tutejszym zakładzie Przew. ks. kanonika Władysława Chendyńskiego.

2. C. k. Rada szkolna kraj. rozp. z dnia 5. sierpnia 1909 L. 25962 mianowała p. Władysława Trybowskiego, profesora w tutejszym zakładzie, profesorem w c. k. gimnazjum w Podgórzu, a opróżnioną po nim posadę nadała p. Janowi Bobce, zast. naucz. w c. k. gimnazjum w Dębicy.

3. C. k. Rada szkolna kraj. rozp. z dnia 5. sierpnia 1909 L. 25962 mianowała p. Wilhelma Glazóra, zast. naucz. w tut. zakładzie, rzeczywistym nauczycielem w c. k. gimnazjum w Brzeżanach i p. Stanisława Witkowskiego, zast. naucz. w tut. zakładzie, rzeczywistym nauczycielem w c. k. gimnazjum w Samborze.

4. C. k. Rada szkolna kraj. rozp. z dnia 22. września 1909 L. 38718 powierzyła naukę rysunków w tutejszym zakładzie p. Stanisławowi Szwarcowi, zastępcy naucz. w tut. c. k. gimnazjum I.

5. C. k. Rada szkolna kraj. rozp. z dnia 22. września 1909 L. 50171 powierzyła naukę języka ruskiego w tut. zakładzie p. Stanisławowi Dubelskiemu, naucz. gimnastyki w tutejszej c. k. wyższej szkole realnej, a naukę śpiewu p. Adamowi Kropatschowi, zast. naucz. w tutejszym zakładzie.

6. C. k. Rada szkolna kraj. rozp. z dnia 11. października 1909 L. 43116 udzieliła prof. ks. Dr. Michałowi Recowi urlopu na przeciąg I. półrocza w celu poratowania zdrowia, a rozp. z dnia 9. lutego 1910 L. 6329 przedłużyła go wyjątkowo i na przeciąg II. półrocza.

7. C. k. Rada szkolna kraj. rozp. z dnia 13. października 1909 L. 50176 udzieliła zast. naucz., p. Janowi Węglorzowi, urlopu na przeciąg I. półrocza w celu poratowania zdrowia.

8. C. k. Rada szkolna kraj. rozp. z dnia 7. października 1909 L. 50175 zatwierdziła rzecz. naucz., p. Eugeniusza Drożdżikowskiego, w zawodzie nauczycielskim i przyznała mu tytuł c. k. profesora.

9. C. k. Rada szkolna kraj. rozp. z dnia 7. listopada 1909 L. 55380 zatwierdziła rzeczywistego naucz., p. Dr. Zygmunta Tarlińskiego, w zawodzie nauczycielskim i przyznała mu tytuł c. k. profesora.

10. C. k. Rada szkolna kraj. rozp. z dnia 8. listopada 1909 L. 59548 powierzyła naukę religii mojżeszowej w tut. zakładzie p. Majerowi Taubelesowi w miejsce Dr. Józefa Miesesa, który otrzymał posadę nauczyciela w c. k. IV. gimnazjum we Lwowie.

11. C. k. Rada szkolna kraj. rozp. z dnia 26. stycznia 1910 L. 74073 przeniosła zast. naucz., p. Bronisława Nowaka, do tut. c. k. gimnazjum I., a w jego miejsce przeniosła z tamtejszego zakładu zast. naucz. p. Gustawa Dryllę.

12. C. k. Rada szkolna kraj. rozp. z dnia 4. marca 1910 L. 13059 udzieliła profesorowi Dr. Zygmuntowi Tarlińskiemu urlopu na czas od 1. marca do 10. maja b. r. w celu poratowania zdrowia.

13. C. k. Rada szkolna kraj. rozp. z dnia 10. marca 1910 L. 14087 zatwierdziła w zawodzie nauczycielskim rzecz. naucz. p. Władysława Wierzbickiego i przyznała mu tytuł c. k. profesora.

14. C. k. Rada szkolna kraj. rozp. z dnia 20. maja 1910 L. 27473 przyznała profesorowi Franciszkowi Penkali pierwszy dodatek pięcioletni.

15. C. k. Rada szkolna kraj. rozp. z dnia 20. maja 1910 L. 27779 przyznała profesorowi Henrykowi Heitzmanowi pierwszy dodatek pięcioletni.

III. Plan nauki i podręczniki w roku szkolnym 1909/10

na podstawie reskryptu ministeryalnego z dnia 6. lipca 1909 L. 24587 i c. k. Rady szkolnej krajowej z dnia 2. sierpnia 1909 L. 44242.

Klasa I.

Religia. 2 godz. tygodn. O przykazaniach Boskich kościelnych i o św. Sakramentach na podstawie Wielkiego Katechizmu religii katolickiej, zatwierdzonego przez Episkopat austriacki w roku 1894.

Język łaciński. 6 godz. tygodn. Zastosowanie Zwięzłej Gramatyki Samolewicza do Ćwiczeń Steinera i Scheindlera, wyd. 4, opracowanych przez A. Frączkiewicza i F. Próchnickiego. Gramatyka: Nauka o formach, t. j. 5 prawidłowych deklinacji, prawidła o rodzajach, o ile droga leksykalnego przyswojenia pewniej nie prowadzi do celu; przymiotniki, przysłówki i ich stopniowanie, najważniejsze zaimki, z liczebników głównych i porządkowych tylko niektóre niezbędne, 4 prawidłowe konjugacje z wyjątkiem czasowników III konjugacji na *io* i wszystkich deponencyów, kilka ważniejszych przyimków i spójników. Od początku należy uważać na dokładne wymawianie tak co do akcentowania, jak co do iloczasu zgłosek. Gramatyki i lektury nie traktuje się oddzielnie, lecz ten sam materiał jest podstawą dla obu działów nauki. Zdania łacińskie, zawarte w Ćwiczeniach, dostarczają w pierwszym rzędzie materiału do nabycia znajomości słówek i form, następnie do nich nawiązują się najrozmaitsze ćwiczenia w tłómaczeniu na oba języki, w przekształcaniu i tworzeniu zdań nowych i t. p. Przytem należy według potrzeby przerobić niezbędnie konieczne prawidła z dalszych partyi gramatyki, n. p. znaczenie i składnię kilku szczególnie powszechnych przyimków, używanie *conjunctivu* po niektórych spójnikach

przyczynowych, zamiarowych, skutkowych i t. p., jednak tylko o tyle, o ile zachodzi różnica w sposobie wyrażania języka łacińskiego i wykładowego, dalej celem umożliwienia pytań i odpowiedzi najważniejsze zaimki i przysłówki pytalne w pytaniach niezawistych prostych: pytania rozłączne i zdania pytalne zawiste należy odłożyć do późniejszego toku nauki. Przy nauce słówek trzeba uczniom wskazywać właściwą technikę uczenia się. Wypracowania piśmienne: Ćwiczenia szkolne według potrzeby, ćwiczenia domowe dopiero po należytem przygotowaniu w szkole, a mianowicie co tydzień najwięcej 1 lub 2 ćwiczenia w tłumaczeniu na język łaciński w tak ograniczonym wymiarze, by wypracowanie można było łatwo, a przecież dokładnie przerobić i poprawić w szkole w przeciągu pół godziny. Począwszy od drugiej połowy I. półroczu co 14 dni jedno zadanie szkolne (*compositio*) do wypracowania w przeciągu pół godziny.

Język polski. 3 godz. tygodn. Czytanie wzorów według wypisów. Głównem tej części nauki zadaniem jest: a) wyraźne i rozumne czytanie; b) ćwiczenie uczniów w gładkiem i poprawnem zdawaniu sprawy z rzeczy poprzednio przeczytanej i dokładnie objaśnionej. Deklamacya. Należyte wygłaszanie z pamięci piękniejszych utworów poetycznych, niekiedy ustępów prozaicznych. Gramatyka. Powtórzenie znanych już uczniom ze szkoły ludowej wiadomości z zakresu odmiany imienia i czasownika; nauka o zdaniu pojedynczem ze składnią zgody; poznanie ważniejszych znaków pisarskich; pisownia spółgłosek, samogłosek i wielkich liter. Wypracowania piśmienne 4 na miesiąc. W I. półroczu wyłącznie dyktaty, systematycznie ułożone, a obejmujące ważniejsze zasady i prawa pisowni, w II. półroczu naprzemian ćwiczenia ortograficzne i wypracowania stylistyczne, zrazu tylko szkolne, pod koniec roku także domowe. Podręczniki Próchnickiego i Wójcika. Wypisy polskie dla I. klasy, wyd. 3—4, i Konarskiego Zwięzła Gramatyka języka polskiego.

Język niemiecki. 5 godz. tygodn. Czytanie, uczenie się na pamięć słów, zwrotów i całych ustępów, zdawanie sprawy z treści czytanych ustępów na podstawie stosownych pytań,

retrowersya; rozmówki. Znajomość odmian regularnych i zasad składni; ćwiczenia ortograficzne. Wypracowania piśmienne: co tydzień zadanie szkolne. Tematy: dyktaty, ćwiczenia ortograficzne, zastosowane do potrzeby praktycznej; pisanie z pamięci ustępów memorowanych; retrowersya. Podręcznik: Germana i Petelenza Ćwiczenia niemieckie dla I. kl., wyd. 6.

Historia. 2 godz. tygodn. Najważniejsze podania, osobistości i zdarzenia z historii ojczystej według podręcznika Cz. Pieńka: Opowiadania z dziejów kraju rodzinnego.

Geografia. 2 godz. tygodn. Zasadnicze pojęcia geograficzne, traktowane w sposób poglądowy zrazu na podstawie stosunków miejscowych, a następnie w stałym związku z bieżącym materiałem nauki. Położenie słońca w stosunku do budynku szkolnego i mieszkalnego w rozmaitych porach dnia i roku (przy końcu roku szkolnego ujęcie poszczególnych spostrzeżeń w obraz uzmysławiający śrubową drogę słońca). Następnie oryentowanie się w rzeczywistej okolicy i na karcie. Pierwsze zaznajomienie się z siatką globusu. Opisanie i wyjaśnienie sprawy oświetlenia i ogrzania kraju ojczystego w ciągu jednego roku, o ile te zjawiska bezpośrednio zależą od długości dnia i wysokości słońca. Główne formy lądu i wód, ich rozdział na ziemi i sposób przedstawienia. Położenie. Położenie najważniejszych państw i miast z ciągłym ćwiczeniem i zaprawianiem w czytaniu mapy. Próby rysowania najprostszych przedmiotów geograficznych. Podręcznik: Romera Geografia, wyd. 2, z atlasem.

Matematyka. 3 godz. tygodn. Rachowanie. Cztery główne działania rachunkowe na liczbach całkowitych mianowanych i niemianowanych w zakresie liczb ograniczonym, który stopniowo tylko się rozszerza. Rzymskie znaki liczbowe. Monety, miary i wagi krajowe. Liczby dziesiętne, uważane zrazu według układu pozycyjnego, następnie jako ułamki dziesiętne w połączeniu z ćwiczeniami przygotowawczymi do rachowania ułamkami. Ułamki proste, których mianowniki składają się z niewielu małych czynników pierwszych i które należy traktować na konkretnych przykładach poglądowych bez prawideł „działania na ułam-

kach", lecz jako szczególne rodzaje liczb mianowanych. Geometrya. Początki nauki o prostych formach geometrycznych, mianowicie o sześciacie i kuli na podstawie poglądu. Ćwiczenia w używaniu cyrkla, linealu (przykładnicy), trójkąta (węgielnicy), podziałki, przenośnika. Pomiar i rysowanie przedmiotów z otoczenia. Poznanie własności najprostszych konkretnych utworów przestrzennych (ką 90^0 , 60^0 , trójkąty równoramienne, prostokątne, równoboczne i t. p.), tudzież związków pomiędzy nimi, równoległość i prostopadłość prostych i płaszczyzn na konkretnych formach powierzchni i brył. Powierzchnia kwadratu, prostokąta, objętość sześcianu, słupa (prostopadłościanu), jako zastosowanie układu metrycznego. Podręczniki: Ignacego Kranza Arytmetyka i Algebra na kl. I. i II. i Ignacego Kranza Geometrya pogładowa dla niższych klas szkół średnich, część I. Co lekcya ćwiczenia domowe, a 3 zadania szkolne w półroczu.

Historya naturalna. 2 godz. tygodn. Przez pierwszych sześć miesięcy roku szkolnego: świat zwierzęcy, mianowicie opis typowych gatunków ssaków i ptaków z uwzględnieniem tych biologicznych stosunków, które można przyjąć jako stanowczo stwierdzone. Przez ostatnie cztery miesiące roku szkolnego: świat roślinny, mianowicie opis roślin nasiennych (jawnokwiatowych) o prostej budowie, jako wstęp do zrozumienia najważniejszych zasadniczych pojęć morfologicznych z uwzględnieniem najprostszych stosunków biologicznych. Podręczniki: Nusbauma-Wiśniowskiego: Wiadomości z zoologii dla niższych klas szkół średnich i Rostafińskiego: Botanika szkolna na klasy niższe, wyd. 6.

Rysunki odręczne. 2 godz. tygodn. Płaskie i łatwe motywy ornamentalne z epok dawniejszych i z epoki najnowszej, oparte na zasadniczych kształtach geometrycznych. Stylizowane kształty wzięte z natury. Przedmioty z otoczenia w zakresie rzutowym i kształty płaskie z dziedziny przyrody.

Kaligrafia. 1 godz. tygodn. Ćwiczenia na podstawie wzorów Nowickiego tak w kaligrafii polskiej, jakoteż niemieckiej.

Klasa II.

Religia. 2 godz. tygodn. Powtórzenie materiału z klasy I. i następnie o Składzie Apostolskim i Świętych Sakramentach podług ks. Gadowskiego Ilustrowanego Katechizmu średniego.

Język łaciński. 6 godz. tygodn. Uzupełnienie nauki o formach prawidłowych przez dodanie pominiętych w klasie I. partyi z zakresu nauki o zaimkach, liczebnikach i czasownikach, najważniejsze nieprawidłowości deklinacji, rodzaju i konjugacji. Związek nauki gramatyki z lekturą czytanki utrzymać należy w tej klasie tak samo, jak w pierwszej. Z tem łączy się jako nowość przygotowanie (preparacya) łacińskich zdań i ustępów, do czego należy uczniów wdrażać z wolna i systematycznie. Przyswojone w klasie I. prawa syntaktyczne powtarza się ciągle i rozszerza się ich zakres, do tego przyłącza się zdanie pytalne zawiste, *accusativus cum infinitivo* i zwyklesze zjawiska ze składni imiesłowowej. Wypracowania piśmienne: Ćwiczenia szkolne i domowe jak w klasie I., zadania szkolne (*compositiones*) co 14 dni do wypracowania w czasie 2 do 3 kwadransów. Podręczniki: Samolewicz Związła Gramatyka języka łacińskiego, wyd. 1—5 i Steinera-Scheindlera Ćwiczenia łacińskie dla II. klasy, opracowane przez A. Frączkiewicza i F. Próchnickiego.

Język polski. 4 godz. tygodn. Czytanie wzorów według Próchnickiego i Wójcika: Wypisów polskich dla klasy II, wyd. 1—3. Deklamacya jak w kl. I. Gramatyka: Nauka o odmianie imienia, składnia rzędu, nauka o przysłówkach i przymkach według podręcznika Małeckiego: Gramatyka języka polskiego, wyd. 9—10. Ćwiczenia ortograficzne, czyli dyktaty, jak w klasie I., ale tylko w miarę potrzeby. Wypracowania stylistyczne 2 na miesiąc, naprzemian domowe i szkolne.

Język niemiecki. 4 godz. tygodn. Czytanie, uczenie się na pamięć słów, zwrotów i całych ustępów, zdawanie sprawy z treści czytanych ustępów z Germana i Petelenza: Ćwiczeń niemieckich dla klasy II., wyd. 5, na podstawie stosownych pytań; retrowersya; dłuższe rozmówki; uczenie się na pamięć słów, zwrotów i całych ustępów. Powtó-

zenie odmiany regularnej, poznanie najważniejszych wyjątków. Co tydzień wypracowanie piśmienne, z tych co miesiąc jedno domowe. Tematy jak w klasie I.

Historya. 2 godz. tygodn. Najbardziej zajmujące podania i najwybitniejsze osobistości i zdarzenia z historyi starożytnej, z przeważnem uwzględnieniem Grecyi i Rzymu, podług Krotoskiego: Historyi starożytnej.

Geografia. 2 godz. tygodn. Przeniesienie obrazu śrubowej drogi słońca, uzyskanego na horyzoncie ojczystym, na horyzonty w innych szerokościach, przyczem należy zaczynać od stosownego opisu krajobrazu; stąd kulistość i wielkość ziemi; pogłębienie nauki o globie; Azya i Afryka: ich położenie i granice, oro- i hydrografia, typografia i klimat. W zależności od gleby i klimatu: roślinność, płody kraju i zatrudnienie ludów omawiać i wytłómaczyć należy tylko na kilku przykładach przystępnych i zupełnie zrozumiałych. Europa: pogląd na jej granice, rzeźbę gleby i wody. Kraje Europy południowej i Wielka Brytania według zasad wskazanych przy Azji i Afryce. Rysowanie prostych szkiców map (tylko dla ćwiczenia). Podręcznik: Baranowskiego-Dziedzickiego: Geografia powszechna w opracowaniu Romera, wyd. 11.

Matematyka. 3 godz. tygodn. Rachowanie: Miara (podzielnik) i wielokrotność; poznanie czynników pierwszych w stopniowo rozszerzającym się zakresie liczb. Uogólniające prawidła rachowania ułamkami, zamiana ułamków pospolitych na dziesiętne i naodwrot. Wielkości wprost i odwrotnie proporcjonalne w rachunku zapomocą wnioskowania (jako najprostsza sposobność wprowadzenia funkcyi do zakresu myślenia). Ustawiczne ćwiczenia w rachowaniu mianowanemi liczbami dziesiętnymi z powolnem rozszerzaniem zakresu. Najprostsze przykłady z rachunku procentu prostego. Geometrya. Nauka pogładowa o symetrii utworów bryłowych i płaskich. Poznanie elementów, wystarczających do określenia figury płaskiej zapomocą konstrukcyi (zamiast dowodów przystawania). Rozmaite zastosowanie przy pomiarach w sali szkolnej, według możności także w polu. Trójkąty, czworoboki, wieloboki (w szczególności umiarowe), koła; należące do nich graniastoslupy

proste, ostrosłupy, walce i stożki. Kula, stosownie do potrzeb jednocześnie udzielanej nauki geografii. Zmienność utworów (zmiany ich kształtu i wielkości przy zmianie elementów określających). Co lekcya ćwiczenia domowe, a 3 zadania szkolne w półroczu. Podręczniki jak w kl. I.

Historya naturalna. 2 godz. tygodn. Przez pierwszych sześć miesięcy roku szkolnego: świat zwierzęcy, mianowicie opis typowych przedstawicieli jeszcze nieomawianych klas zwierząt kręgowych, dalej owadów i innych zwierząt bezkręgowych, jakoteż uwagi o sposobie ich życia. Rzut oka na podział świata zwierzęcego. Przez cztery ostatnie miesiące roku szkolnego: świat roślinny, mianowicie opis roślin nasiennych (jawnokwiatowych) o budowie mniej prostej i kilku zarodnikowych (skrytokwiatowych), z uwzględnieniem sposobu ich życia. Przejrzysty podział świata roślinnego. Podręczniki jak w klasie I.

Klasa III.

Religia. 2 godz. tygodn. Liturgika podług podręcznika ks. Jougana i Historya biblijna Starego Zakonu podług podręcznika ks. Dąbrowskiego.

Język łaciński. 6 godz. tygodn. Gramatyka 2—3 godzin tygodniowo. Nauka o zdaniu: zdanie pojedyncze; głównym przedmiotem nauki jest imię; przyimki. Lektura 3—4 godz. tygodniowo: Czytanka z Corneliusa Neposa żywotów sławnych mężów, a mianowicie: Aristidesa, Cimona, Miltiadesa, Themistoclesa, Pelopidasa, Epaminondasa, Hamilcara i Hannibala. Dopiero na podstawie wystarczających ćwiczeń wstępnych w szkole można żądać przygotowania (preparacyi) ustępu nowo zadanego, wyłączając miejsca trudniejsze. W II. półroczu rozpoczynają się próby lektury bez przygotowania. Odtąd należy stale we wszystkich klasach uprawiać systematycznie ćwiczenia w tłumaczeniu bez przygotowania. Wypracowania piśmienne: Ćwiczenia szkolne i domowe według potrzeby. 6 zadań szkolnych (*compositiones*) w półroczu, czas wypracowania obejmuje całą godzinę szkolną. Podręczniki: Samolewicz-Soltysik: Gramatyka języka łacińskiego, część II., wyd. 4—8. Cornelius Nepos, wyd. Kłaka.

Język grecki. 5 godz. tygodn. Nauka form prawidłowych z wyłączeniem czasowników płynnych (*verba liquida*) i czasowników na μ na podstawie podręcznika Ćwiklińskiego: Gramatyka języka greckiego. Z nauką form łączy się tłumaczenie z języka greckiego i na język grecki na podstawie Taborskiego-Winkowskiego: Ćwiczeń greckich, wyd. 2. Wypracowania piśmienne począwszy od drugiej połowy I. półroczu co miesiąc 1 zadanie szkolne (*compositio*).

Język polski. 3 godz. tygodn. Czytanie wzorów według wypisów. Czytanie, objaśnianie i zdawanie sprawy jak w klasie I. i II. Od tej klasy począwszy krótkie wiadomości o życiu i pismach cenniejszych pisarzy, z których dzieł właśnie poznano wyjątki. Deklamacja jak w klasie I. Z gramatyki: nauka o odmianie czasownika i składnia w obrębie czasownika. Wypracowania stylistyczne 2 na miesiąc, naprzemian domowe i szkolne. Podręczniki: Małeckiego Gramatyka języka polskiego, wyd. 9—10; Czubek-Zawiliński: Wypisy polskie dla III. klasy, wyd. 2.

Język niemiecki. 4 godz. tygodn. Swobodniejsza reprodukcja czytanych ustępów prozaicznych i poetycznych; uwzględnianie wyrażen i zwrotów podobną myśl wyrażających (synonimów); uczenie się na pamięć. Systematyczna gramatyka w zakresie nauki o formach i składni rzędu. Miesięcznie dwa zadania (naprzemian szkolne i domowe). Tematy: retrowersye; reprodukcje ustępów w szkole czytanych; streszczenia. Podręczniki: Jahnera: Deutsche Grammatik, wyd. 4 i Germana-Petelenza: Ćwiczenia niemieckie dla klasy III., wyd. 3.

Historia. 2 godz. tygodn. Najważniejsze osobistości z historii monarchii austriacko-węgierskiej w związku z historią powszechną na podstawie podręcznika Zaleskiego: Opowiadania z dziejów austriackich i powszechnych, wyd. 2.

Geografia. 2 godz. tygodn. Kraje Europy nieomówione w klasie II., z wyłączeniem monarchii austriacko-węgierskiej. Ameryka i Australia według tych samych zasad, co w klasie II., mianowicie także co do wyjaśnienia stosunków klimatycznych. Powtórzenie i uzupełnienie wiadomości z geografii astronomicznej ze względu na działy nauki

fizyki, przeznaczone dla tej klasy. Szkicowanie map jak w klasie II. Podręcznik: Baranowskiego-Dziedzickiego: Geografia powszechna w opracowaniu Romera, wyd. 11. Matematyka. 3 godz. tygodn. Początki arytmetyki ogólnej jako zakończenie dotychczasowej nauki rachowania; wyrażanie prawideł rachowania słowami i literami; najprostsze przekształcenia; ćwiczenia w podstawianiu (częste sprawdzanie rachunku algebraicznego przez podstawianie liczb szczególnych w zagadnieniu i wyniku). Liczby ujemne w zastosowaniu najprostszemu i niewyszukanemu (podziałka termometryczna i skala wysokości, podziałka do mierzenia stanu wody, oś liczbowa). Związki pomiędzy powierzchniami (porównania, najprostsze przemiany, formułki pomiaru); objętość graniastosłupów prostych i odpowiednich walców. Pomiar i porównania na przedmiotach w sali i ogrodzie szkolnym, a także w miarę możliwości w polu. Twierdzenie Pitagorasa z licznymi przykładami poglądowymi i zastosowaniem na utworach płaskich i najprostszych przestrzennych (n. p. przekątnia sześcianu, wysokość prostych ostrosłupów o podstawie kwadratowej). Ostrosłup (stożek); kula powierzchnia i objętość (przy kuli bez uzasadnienia). Wielostronne połączenie nauki arytmetyki i geometrii. Graficzne przedstawienie 4 działań rachunkowych na odcinkach: wyrażen $(a+b)^2$, $(a-b)^2$, $(a+b)(a-b)$, $(a+b)^3$ i t. d., na prostokątach i sześcianach. Wyciąganie pierwiastka kwadratowego i sześciennego w związku z obliczeniami z planimetrii i stereometrii. Działania skrócone. Ocenianie stopnia dokładności, do którego można dążyć i który można osiągnąć na podstawie rzeczywistego pomiaru elementów określających. Przybliżone oszacowanie wielkości wyniku. Następnie sprawdzenie wyników oszacowania i obliczenia przez pomiar i odważanie obliczonych modeli brył i powierzchni. Dalsze przysposobienie uczniów do pojmowania funkcji: zmienności, długości, powierzchni, objętości (zapomocą bezpośredniej nauki poglądowej i rysunku w podziałce zmniejszonej), figur i utworów przestrzennych, których podobieństwo poznano, zależnie od pierwszej, drugiej i trzeciej potęgi; drugiego i trzeciego pierwiastka elementów określających. Najprostsze równania, o ile nastręcza się

do nich sposobność przy obliczeniach z planimetrii i stereometrii w tej klasie. Co lekcya ćwiczenia domowe, a 3 zadania szkolne w półroczu. Podręczniki: Ignacego Kranza: Arytmetyka i algebra, część II. i Ignacego Kranza: Geometrya poglądowa, część II.

Fizyka. 2 godz. tygodn. Wstęp: Rozciągłość, stany skupienia, ciężar, ciężar właściwy, ciśnienie powietrza. Ciepło: Wrażenie ciepła, temperatura, zmiana objętości pod wpływem ciepła, termometr, ilość ciepła, ciepło właściwe, zmiana stanów skupienia, prężność par, zasada maszyny parowej, źródła ciepła, przewodzenie ciepła, promieniowanie ciepła. Magnetyzm: Magnesy naturalne i sztuczne, igła magnetyczna, działanie wzajemne dwu biegunów magnetycznych, magnetyzowanie przez rozdział, przez pocieranie, magnetyzm ziemi, pojęcie zboczenia i nachylenia z powtórzeniem odpowiednich wiadomości zasadniczych z astronomii; busola. Elektryczność: Elektryzowanie przez tarcie, przez udzielanie, przewodzenie elektryczności, elektroskopy, siedziba elektryczności, działanie kończyn, elektryzowanie przez rozdział, maszyna do wytwarzania elektryczności, kondensatory, burza, gromochron, najzwyklejsze ogniwa galwaniczne, prąd elektryczny, wytwarzanie ciepła i światła przez prąd, elektroliza (rozkład wody i galwanoplastyka), działania magnetyczne prądu, telegraf, zasadnicze doświadczenia z zakresu indukcji elektrycznej, telefon i mikrofon. Głos: Powstanie głosu, rozchodzenie się głosu, dźwięki i szmery, siła głosu i wysokość tonu, struny, widełki stroikowe, piszczałki, odbicie, odbrzmiewania i współbrzmienie, odbieranie wrażeń słuchowych. Światło: Źródła światła, prostolinijne rozchodzenie się światła, cień, fazy księżyca, zaćmienia, ciemnia, natężenie oświetlenia, prawo odbicia, obrazy w zwierciadłach płaskich i kulistych, załamanie (jakościowe), przechodzenie światła przez płyty, graniastosłupy i soczewki, obrazy w soczewkach, oko, akomodacja, okulary, kąt widzenia, lupa, rozszczepienie światła, tęcza. Zjawiska niebieskie (przez cały rok szkolny): wstępne oryentowanie się na niebie gwiazdzistym, fazy i bieg księżyca, ruch słońca ze względu na system gwiazd stałych.

Religia. 2 godz. tygodn. Historia biblijna Nowego Zakonu podług podręcznika ks. Dąbrowskiego.

Język łaciński. 6 godz. tygodn. Gramatyka 2—3 godz. tygodn. podług podręcznika jak w klasie III. Nauka o zdaniu pojedynczym i złożonym; głównym przedmiotem nauki jest czasownik; spójniki. Szczególnych własności imion i zaimków, nie dających ująć się w prawa ogólna, nie należy przerabiać systematycznie, lecz nawiązywać po części już do przykładów z zakresu nauki o formach, po części do lektury i ćwiczeń stylistycznych; często wystarczy leksykalny sposób przyswojenia szczegółów tego rodzaju. Tylko z nauki o zaimku trzeba przerobić w klasie IV. niektóre prawa z zakresu stosowania zaimków wskazujących, zwrotnych i względnych, naturalnie w związku z nauką o zdaniu złożonym. Lektura 3—4 godz. tygodn. Caesar: *Commentarii de bello gallico*, wyd. Terlikowskiego, 3 księgi. Wypracowania piśmienne jak w kl. III.

Język grecki: 4 godz. tygodn. Gramatyka według podręcznika jak w klasie III. Dokończenie nauki form prawidłowych; czasowniki płynne i czasowniki na *μ*; najniezbędniejsze ze względu na lekturę dzieł prozaicznych nieprawidłowości fleksji. Główne prawa ze składni. Tłómaczenie z języka greckiego i na grecki na podstawie Ćwiczeń jak w klasie III. Wypracowania piśmienne: co miesiąc 1 zadanie szkolne (*compositio*).

Język polski. 3 godz. tygodn. Czytanie wzorów według Czubka-Zawilińskiego: *Wypisów polskich dla kl. IV.*, wyd. 2, jak w klasie III. Deklamacja jak w klasie I. Gramatyka według podręcznika jak w klasie II. Składnia rzędu; systematyczna nauka deklinacji; części mowy nieodmienne. Wypracowania stylistyczne: 2 na miesiąc, naprzemian domowe i szkolne.

Język niemiecki. 4 godz. tygodn. Reprodukcyja jak w klasie III; uczenie się na pamięć. Systematyczna gramatyka w zakresie nauki o zdaniu i uzupełnienie składni rzędu. Miesięcznie 2 zadania, naprzemian domowe i szkolne. Tematy: retrowersye, reprodukcyje, opowiadania, opisy, listy. Pod-

ręczniki: Gramatyka jak w kl. III. i Germana-Petelenza: Ćwiczenia niemieckie dla klasy IV., wyd. 3.

Historya. 2 godz. tygodn. Historya nowożytna z uwzględnieniem jej związku z dziejami Austrii na podstawie podręcznika Semkowicza: Opowiadania dziejów powszechnych, część III., wyd. 2.

Geografia. 2 godz. tygodn. Geografia austryacko-węgierskiej monarchii pod względem fizycznym i politycznym bez osobnego traktowania statystyki, jednak z dokładniejszym uwzględnieniem płodów poszczególnych krajów, oraz zatrudnienia, handlu i kultury każdego narodu, podług podręcznika Benoniego-Majerskiego: Geografia austryacko-węgierskiej monarchii, wyd. 5, przerobionego przez Bol. Baranowskiego. Szkicowanie map jak w klasie II.

Matematyka. 3 godz. tygodn. Arytmetyka ogólna: Wyjaśnienie prawideł działań, tudzież ich związku, ćwiczenie się w nich zapomocą przekształcań, a zwłaszcza przez rozwiązywanie równań i ich sprawdzanie przez podstawianie (liczbowych i algebraicznych) wyników w równania początkowe. Dla ćwiczenia w myśleniu funkcjami wskazanie zmienności wyników przy zmianie elementów rachunku. Miara, wielokrotność, ułamki; równania stopnia pierwszego o jednej lub kilku niewiadomych; stosunki; proporcye; czyste równania stopnia drugiego, o ile ich potrzeba w nauce planimetrii. Graficzne przedstawienie funkcji liniowej i jej zastosowanie przy rozwiązywaniu równań stopnia pierwszego. Planimetria: Powtórzenie i pogłębienie poprzedniego materiału z planimetrii wraz z wyjaśnieniem na charakterystycznych przykładach sposobu definiowania i dowodzenia metodą Euklidesa i ugrupowanie reszty materiału o ile możliwości w formie zadań. Rozwiązywanie zadań konstrukcyjnych według różnych metod (także zapomocą konstrukcyi i wyrażeń algebraicznych) z wykluczeniem wszystkich zadań, które dają rozwiązać się tylko przy pomocy szczególnych forteli. Zadania rachunkowe w naturalnym związku z resztą materiału nauki. Wypracowania piśmienne i podręczniki jak w klasie III.

Fizyka. 3 godz. tygodn. (według dawnego planu). Magnetyzm, elektryczność, mechanika, akustyka, optyka i najważniejsze wiadomości z kosmografii podług podręcznika jak w kl. III.

Klasa V.

Religia. 2 godz. tygodn. Dogmatyka ogólna według podręcznika ks. Sieniatyckiego.

Język łaciński. 6 godz. tygodn. Lektura 5 godzin. W I. półroczu wybór z Owidyusza: *Metamorphoseon* i *Fasti*, *Tristia*, podług wydania Beđnarskiego. Z *Metamor.*: *Filemon* i *Baucis*, *Zgromadzenie bogów*, *Potop*, *Deukalion* i *Pyrrha*, *Porwanie Proserpiny*, *Niobe*, *Odmłodzenie Aesona*, *Spór o zbroje Achillesa*. *Fasti*: *Ludi Ceriales*. *Tristia*: *Żywot własny*, *Ostatnia noc*. *Caesar*: *Commentarii de bello Gallico* ks. VII. (wybór). Przystępując do lektury, przedstawiono zwięźle najważniejsze prawidła z zakresu prozodyi. W II. półroczu *Liviusz* ks. I. według wyd. Zingerlego-Majchrowicza. Odpowiednie partye z literatury, starożytności i mitologii. Ćwiczenia gramatyczno-stylistyczne 1 godz. tygodn. na tle lektury. Podręcznik gramatyki jak w kl. III. Co miesiąc zadanie szkolne, ostatnie w każdym półroczu z języka łacińskiego na język polski.

Język grecki. 5 godz. tygodn. Lektura 4 godz. tygodn. W I. półroczu *Ksenofonta*: *Anabasis*, ustępy: 1, 2, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 11, 12. *Cyropedya* ust. 6 (*Cyrus* i *Krezus*), podług *Chrestomatyi Fiderera*. W II. półroczu *Homera*: *Ilias* ks. I. i VI., podług wyd. Sołtysika. W związku z lekturą objaśniano różnice między dyalektem epickim a atyckim. Dla ustalenia zaś i uzupełnienia znajomości atyckiego dyalektu co tydzień 1 godzina ćwiczenia gramatyczno-stylistyczne na tle lektury. W każdym półroczu 4 zadania szkolne i to naprzemian z języka greckiego na język polski i z języka polskiego na język grecki.

Język polski. 3 godz. tygodn. Poznawanie na podstawie *Wypisów Próchnickiego* dla kl. V. zwykleszych tropów i figur, jakoteż najważniejszych gatunków poezyi i prozy. Wiadomości historyczno-literackie o czytanych pisarzach jak w kl. III. W całości czytano: „*Grażynę*“, „*Pana Tadeusza*“ *Mickiewicza*, „*Ojca zadżumionych*“ *Słowackiego*,

- „Wiesława“ Brodzińskiego i „Zemstę“ Fredry. Obowiązkowa lektura domowa: Nowele Sienkiewicza („Stary sługa“, „Hania“, „Bartek zwycięzca), Winc. Pola: „Mohort“, Syromkomi: „Urodzony Jan Dęboróg“, Prusa: „Placówka“, Rzewuskiego: „Pamiętki Imci Pana Seweryna Soplicy“, Byrona: „Więzień Czylonu“. Deklamacja jak w kl. I. Uzupełniano naukę szkolną domowem czytaniem. Wypracowań piśmiennych 5 na półr., naprzemian domowe i szkolne.
- Język niemiecki. 4 godz. tygodn. Samodzielna reprodukcja na podstawie lektury Wypisów Ippoldta-Styli na kl. V., przeważnie prozaicznej. Uczenie się na pamięć celniejszych utworów poetycznych. Obowiązkowa lektura domowa, obejmująca bajki i opowiadania. Ćwiczenia w ustnem wyrażaniu myśli w każdej godzinie. Poetyka i stylistyka przy sposobności lektury i na podstawie wiadomości, pozyskanych w nauce języka ojczystego. Uzupełnianie i pogłębianie wiadomości gramatycznych przy sposobności poprawiania wypracowań piśmiennych. Co trzy tygodnie jedno wypracowanie piśmienne, naprzemian domowe i szkolne. Reprodukcy czytanych utworów; opowiadania i opisy na podstawie własnych spostrzeżeń; tłumaczenia z jęz. ojczystego, jako ćwiczenia w pokonywaniu trudności syntaktycznych.
- Historja. 3 godz. tygodn. Dzieje starożytne aż do Grakchów, podług książki Zakrzewskiego (część I).
- Geografia. 1 godz. tygodn. Europa: Ogólny przegląd. Powtórzenie, uzupełnienie i pogłębienie geografii Europy południowej, Francji, Belgii, Holandji i Anglii (klimat, świat roślinny i zwierzęcy, rozwój kultury poszczególnych krajów, formy gospodarcze i ich przyczyny, wymiana płodów i drogi komunikacyjne). Rzut oka na Australję i Amerykę.
- Matematyka. 3 godz. tygodn. Arytmetyka ogólna według podręcznika Dziwińskiego. Wyjaśnienie prawideł działań, tudzież ich związku, ćwiczenie się w nich zapomocą przekształceń, a zwłaszcza przez rozwiązywanie równań i ich sprawdzanie przez podstawianie (liczbowych i algebraicznych) wyników w równania początkowe. Dla ćwiczenia w myśleniu funkcjami wskazanie zmienności wyników przy zmianie elementów rachunku. Miara, wielokrotność, ułamki; równania stopnia pierwszego o jednej lub kilku

niewiadomych; stosunki; proporcje; czyste równania stopnia drugiego, o ile ich potrzeba w nauce planimetrii. Graficzne przedstawienie funkcji liniowej i jej zastosowanie przy rozwiązywaniu równań stopnia pierwszego. Planimetria: Powtórzenie i pogłębienie poprzedniego materiału z planimetrii wraz z wyjaśnieniem na charakterystycznych przykładach sposobu definiowania i dowodzenia metodą Euklidesa i ugrupowanie reszty materiału ile możliwości w formie zadań. Rozwiązywanie zadań konstrukcyjnych według różnych metod (także zapomocą konstrukcji wyrażeń algebraicznych) z wykluczeniem wszystkich zadań, które dają się rozwiązać przy pomocy tylko szczególnych forteli. Zadania rachunkowe w naturalnym związku z resztą materiału.

Historia naturalna. 3 godz. tygodn. W I. półroczu: Mineralogia systematyczna w połączeniu z geologią, według podręcznika Wiśniowskiego. W II. półroczu: Botanika systematyczna według podręcznika Rostafińskiego.

Klasa VI.

Religia. 2 godz. tygodn. Dogmatyka szczegółowa według podręcznika ks. Sieniatyckiego.

Język łaciński. 6 godz. tygodn. Lektura 5 godz. tygodn. W I. półroczu: Sallustyusza: *Bellum Jugurthinum*, wyd. Konarskiego; Cicerona: *In Catilinam* I. i II. według wyd. Sołtysika. W II. półroczu: Vergilii: *Ecloga* I., VII.; *Georgica*: 1. *Proemium* i V. *Descriptio veris*, *Aeneis* I. i II. według Rzepińskiego. Odpowiednie partye ze starożytności, literatury i mitologii. Co tydzień 1 godzina ćwiczeń gramatyczno-stylistycznych na tle lektury. Zadania szkolne jak w klasie V.

Język grecki. 5 godz. tygodn. W I. półroczu: Homera: *Ilias* VI., XVI., XVIII., XXII., XXIV. i wyjątki z XXIII. W II. półroczu: Herodota: *Historiae* ks. VII. (25 rozdziałów) i ks. VIII. według wyd. Terlikowskiego. Odpowiednie partye ze starożytności, literatury i mitologii. Gramatyka na tle lektury jak w kl. V., ze szczególnem uwzględnieniem dyalektu Homera i Herodota. Zadania szkolne jak w kl. V.

Język polski. 3 godz. tygodn. Czytanie cenniejszych dzieł literatury narodowej od połowy wieku XVI. do końca wieku XVIII. podług wypisów Tarnowskiego; historyczno-literackie, gramatyczne i estetyczne uwagi nad dziełami literatury okresów I.—V. Historia literatury (na podstawie lub przy sposobności czytanych wyjątków) od początku do końca XVIII. wieku. W całości przeczytano: „Odprawę posłów greckich“, „Satyra“ i „Treny“ Kochanowskiego, „Kazania Sejmowe“ Skargi, „Pamiętniki Paska“, „Powrót posła“ Niemcewicza. Lektura domowa: „Trylogia“ Sienkiewicza, Rzewuskiego: „Pamiętniki Seweryna Soplicy“, „Listopad“. Deklamacya jak w kl. V. Wypracowań piśmiennych 5 na półroczu, przeważnie domowych.

Język niemiecki. 4 godz. tygodniowo. Czytanie Wypisów Ippoldta-Styli, cz. II. Czytano w całości: Lessinga: „Minna von Barnhelm“, Schillera: „Wilhelm Tell“ i „Räuber“. Lektura domowa: Powieści i opowiadania. Memorowanie jak w kl. V. Ćwiczenia w ustnem wyrażaniu myśli jak w kl. V. Poetyka i stylistyka jak w kl. V. Podawanie wiadomości literackich w związku z lekturą. Opowiadania z życia najwybitniejszych autorów. Wypracowania piśmienne co trzy tygodnie jedno, naprzemian domowe i szkolne. Tematy jak w kl. V.; nadto tematy z historii powszechnej; streszczanie scen dramatycznych, całych aktów i charakterystyki osób.

Historia powszechna. 4 godz. tygodn. Dokończenie historii starożytnej. Dzieje wieków średnich. Dzieje nowożytne aż do r. 1648, podług podręcznika Zakrzewskiego.

Matematyka. 3 godz. tygodn. (arytmetyka i geometrya naprzemian). Z arytmetyki: Nauka o potęgach i pierwiastkach; liczby niewymierne i urojone; równania o jednej niewiadomej stopnia drugiego; logarytmy. Z geometrii i stereometrii: Najważniejsze twierdzenia o prostych i płaszczyznach w przestrzeni; podział i główne własności brył; pomiar brył. Z trygonometrii: Funkcye geometryczne, rozwiązywanie trójkąta prostokątnego. Wypracowania piśmienne jak w klasie I. Podręczniki: Dziwiński: Arytmetyka; Mocnik-Maryniak: Geometrya; Kranz: Logarytmy.

Tablice poglądowe 43, Mechanika 67, Nauka o cieczeniach 35, Nauka o gazach 40, Kosmogrofia 4, Ruch falowy 6, Akustyka 29, Ciepło 50, Optyka 75, Elektryczność: elektrostatyka 46, magnetyzm i elektromagnetyzm 18, elektrodynamika 57, indukcja 35, Chemia 184 preparatów i 78 przyborów chemicznych. Narzędzi rzemieślniczych i innych posiada gabinet 51 sztuk. Obecnie liczy gabinet 805 pożyczki zapisanych w inwentarzu.

F) Gabinet przyrodniczy.

Gabinet przyrodniczy posiada następujące zbiory i środki naukowe:

a)	tablic zoologicznych i somatologicznych .	117 szt.
b)	„ geologicznych i paleontologicznych .	75 „
c)	„ botanicznych	274 „
d)	modeli zoologicznych i anatomicznych . .	9 „
e)	„ botanicznych	55 „
f)	„ mineralogicznych	147 „
g)	zwierząt wypchanych	197 „
h)	preparatów spiritusowych	59 „
i)	„ suchych	56 „
j)	minerałów skał i skamielin	742 „
k)	narzędzi i sprzętów	13 „

Razem . . . 1744 szt.

Z tego nabyto w b. r. szk. 12 tablic przedstawiających zjawiska w przyrodzie i 1 tablicę z orangutanem, wypchanego kalonga, kunę domową i pracza szopa.

Dary: p. Adam Jordan z Więckowic przysłał ładny okaz jastrzębia; prof. W. Wierzbicki darował krede z Rugii i glon brunatny z Bałtyku; p. komisarz Piątek tasiemca; p. prof. T. Dyduch, zawiad. gabinetu, łupek łuszczkowy z granatami i rudy żelaza z Tatr; uczniowie kl. VI.: Rodak St. sowę, Jakubski St. jeżowca i 2 pudła owadów, Gaschke H. rozgwiazdę, Auber J. rozgwiazdę i muszle morskie; uczniowie kl. V.: Wandstein S. łuszczek z granatami ze Szląska, Lewandowski Z. krogulca i Katz muszle morskie; uczniowie kl. II.: Wróblewski A. sowę, Woźnicki W. szyszkę z pinii, Beisch Z. muszlę; uczeń kl. I. Pasierbek E. sowę.

Za wszystkie te dary składa Dyrekcja ofiarodawcom serdeczne podziękowanie.

G) Gabinet liturgiczny.

Korzystając z łaskowości XX. Filipinów, zakład tutejszy urządza swoje nabożeństwa szkolne w ich świeżo zbudowanym Oratorium. Wskutek tego zwinął dotychczasową kaplicę szkolną, która przez sześć lat służyła uczniom za miejsce do spełnienia świątecznych praktyk religijnych, a jej ubikację wraz z całym urządzeniem obrócił na gabinet liturgiczny, w którego skład wchodzi następujące przedmioty: drewniany ołtarz z 2 lichtarzami mosiężnymi i 2 kamiennymi w formie klęczących aniołów, 2 relikwiarze z relikwiami św. Jana Kantego i błog. Kunegundy, portatył, 1 kielich półsrebrny ze srebrną pateną, 1 krzyż na ołtarz i 2 krzyże do egzort, kociołek na wodę święconą, kropidło, lawaterz, klęcznik, 8 ornatów, a mianowicie: 2 białe, 2 czerwone, 2 fioletowe, 1 zielony i 1 czarny, 10 stuł, 3 alby, 3 komże, drobna bielizna liturgiczna, 1 antepedium, 3 dywany ołtarzowe, 2 mszały, 1 tablica z modlitwami przed i po mszy św., 2 zielone nakrycia na katedrę do egzort, 1 obraz św. Jana Kantego, 1 obraz wieczerzy Pańskiej, 1 obraz Madonny Sykstyńskiej, 1 obraz wypalany na drzewie z głową Chrystusa i obraz Chrystusa Pana na krzyżu, wymalowany na drzewie, oraz 25 obrazów X. Dr. H. Swobody do nauki liturgiki.

H) Gabinet rysunkowy.

Inwentarz zbiorów naukowych do nauki rysunków wykazuje 282 przedmiotów, a mianowicie modele gipsowe, wzory, naczynia i przedmioty do nauki rysunków z natury.

VI. Pracownia chemiczna uczniów.

Pod kierunkiem prof. Władysława Wierzbickiego zaprowadzoną była w bieżącym roku szkolnym pracownia chemiczna dla uczniów klasy VIII. Z subwencji zwyczajnej i nadzwyczajnej zakupiono dla gabinetu fizyki potrzebną ilość preparatów chemicznych za 200 Kor. Naczyń szklanych miał gabinet już dawniej podostatkiem; zwykłych aptecznych flaszek na płynne odczynniki dostarczyli uczestnicy pracowni bezpłatnie, którzy również z własnych funduszków zakupili próbówki, a z deszczutek z pak,

dostarczonych im przez profesora, sporządzili sobie statywy na próbówki.

Z 24 uczniów klasy VIII. przyjęto 9 do pracowni, z których dwóch z braku dobrego zdrowia i z braku digestoryum w pracowni wystąpiło, tak że do końca w pracach brało udział 7 uczniów, t. j. Boehm, Leżoń, Litwicki, Mijak, Pilzer, Tuma i Witek.

Ćwiczenia odbywały się od 1. października 1909 r. do 1. maja 1910 r. co sobotę popołudniu od godz. 2—5 w mniejszej sali gabinetu fizyki, w której pomieszczono dwie szafy z odczynnikami i przyrządami chemicznymi. Wszyscy uczniowie pracowali przy jednym dużym stole, pokrytym asbestem. W czasie analizy złożonej praca odbywała się również na dwóch stołach w sali wykładowej.

Po powtórzeniu niezbędnych wiadomości z chemii, nabytych w ciągu dwóch ostatnich miesięcy II. półrocza klasy VII. i omówieniu najważniejszych metod badań chemicznych przystąpiono do przerabiania ćwiczeń wedle podręcznika Dra Schramma, częściowo zaś dyr. Duchowicza Przerabiano więc reakcje na metale wedle czterech grup, po każdej zaś grupie analizę pojedynczą a po ukończeniu metali analizę pojedynczą na wszystkie cztery grupy. Następnie przerobiono reakcje na kwasy, poczem każdy uczeń przeprowadził z dobrym skutkiem około 20 analiz pojedynczych celem wykrycia kationu i anionu i ustalenia wzoru chemicznego połączenia. Z analizy złożonej przerobiono metale pierwszej grupy. Prócz tego nauczono się badania na druciku platynowym w płomieniu i badania na węglu zapomocą dmuchawki.

Z przyjemnością należy skonstatować, że uczniowie oddawali się pracy z wielkim zapałem, na ćwiczenia uczęszczali bardzo regularnie, używali odczynników bardzo oszczędnie i doprowadzili do dobrych rezultatów.

VII. Fizyczne wychowanie.

Nauka gimnastyki odbywała się w 8 godzinach tygodniowo w braku własnej sali w budynku tutejszego Towarzystwa gimnastycznego »Sokół«, za opłatą 1400 koron rocznie. Ponieważ

XIV. Klasyfikacja uczniów za rok szkolny 1909/10.

Klasa Ia.

Do klasy następnej chlubnie uzdolnieni:

1. Czarnik Józef, 2. Dudek Włodzimierz Tadeusz, 3. Heitzman Maryan Wincenty Henryk, 4. Kozioł Jan, 5. Mikrut Leopold, 6. Stańczyk Kazimierz Józef, 7. Tabor Stefan, 8. Wiśniewski Jan.

Uzdolnieni:

9. Angerbauer Tadeusz, 10. Banaś Józef, 11. Danek Jan, 12. Gacek Józef, 13. Grünstein Jakób Izaak (prywatysta), 14. Jasica Stanisław, 15. Kawalec Kazimierz, 16. Klasa Eugeniusz, 17. Kłęk Józef, 18. Kozak Aleksander, 19. Kozłowski Franciszek, 20. Majka Eugeniusz, 21. Majka Konstanty, 22. Moźdzyniewicz Wacław, 23. Pelc Henryk, 24. Rymarski Józef Kazimierz, 25. Skwarczyński Bronisław, 26. Smagowicz Karol, 27. Sucharski Henryk, 28. Tymrakiewicz Franciszek, 29. Wnęk Stanisław.

Do egzaminu poprawczego przeznaczono 1 ucznia, za nieuzdolnionych uznano 3 uczniów.

Klasa Ib.

Chlubnie uzdolnieni:

1. Bąk Jan Baptysta, 2. Drożdż Leon Julian, 3. Jakubowski Zygmunt, 4. Kowal Jan, 5. Rajtar Jan, 6. Siwek Bolesław Rudolf, 7. Zieliński Roman Tadeusz.

Uzdolnieni:

8. Cierniak Jan, 9. Curyłło Jan, 10. Gajdur Jan, 11. Gołąb Władysław, 12. Heller Jan Adam, 13. Jurkowski Edmund, 14. Kapłański Władysław, 15. Krupski Józef Michał, 16. Gubowski Tadeusz Józef, 17. Kwaśniak Teofil Wojciech, 18. Kwiek Jan Stanisław, 19. Kwiek Kazimierz Eugeniusz, 20. Lis Józef, 21. Mikuta Stanisław, 22. Mleczo Bronisław, 23. Obrzut

uczniowie podzieleni byli na 8 oddziałów, przeto na każdy oddział przypadała tygodniowo tylko jedna godzina lekcji.

W czasie pauz bawi się młodzież w razie pogody na dziedzińcu budynku szkolnego i w położonym tuż przy gimnazjum ogrodzie, wynajętym od Dr. Hermana Pilzera za opłatą 100 kor. rocznie z funduszu na wycieczki i zabawy. Ogród ten obejmuje 3264 m² obszaru i połączony jest z zakładem umyślnie w tym celu urządzoną bramą. W ogrodzie tym może młodzież przebywać nie tylko w czasie pauz, ale i w czasie wolnym od lekcji szkolnych i urządzać sobie różne zabawy. Najwięcej bawią się uczniowie klas niższych w piłkę nożną i w tak zwane pliszki. Niejednokrotnie nawet w czasie wielkich upałów, odbywają się w nim lekcje szkolne niektórych klas. Wielkie usługi oddaje zakładowi także sąsiedztwo pięknego 13-morgowego ogrodu miejskiego. Natomiast w razie niepogody i w zimie musi młodzież przepędzać paury w klasach z powodu braku korytarzy.

We wrześniu, maju i w czerwcu odbywała młodzież wycieczki w okolice Tarnowa pod przewodnictwem swoich nauczycieli, a najwięcej pod przewodnictwem prof. Tomasza Dyducha, nauczyciela historii naturalnej. Dzień 28. maja przeznaczony był specjalnie na wycieczki czyli tak zwaną majówkę. Trudność w urządzaniu dalszych wycieczek sprawiają ich koszty z powodu ubóstwa przeważnej części uczniów, a z funduszu na zabawy i wycieczki może korzystać niewielka liczba uczniów, bo fundusz ten przeważnie przeznaczony na utrzymanie ogrodu szkolnego i orkiestry studenckiej. Mimo to jednak corocznie odbywa się przynajmniej jedna wycieczka w dalsze strony. W ubiegłym roku zwiedziło 28 uczniów pod opieką 4 nauczycieli góry tatrzańskie; w bieżącym zaś roku w dniach 21. i 22. maja odbyła się wycieczka do Ojcowa i Pieskowej Skały w Królestwie Polskiem, do okolic zwanych z powodu piękności widoków Szwajcaryą polską, a budzących wiele interesu tak pod względem archeologicznym jakoteż przyrodniczym. Wzięło w niej udział 35 uczniów pod przewodnictwem czterech nauczycieli: pp. Dyducha, Sęka, Bobki i Gruszczyki. Dnia 21. maja wyjechali kolejną przez Kraków do Łobzowa, skąd pieszo przez Bronowice, Modlnicę i Szyce dotarli do doliny Prądnika, pokrytej z obu stron lasami i obfitującej w wysokie skały z licznymi grotami. Po przybyciu do Ojcowa po 2-godzinym

Wilhelm, 24. Pasierbek Emil, 25. Pituła Jan Bolesław, 26. Rogala Joachim, 27. Rogóż Stanisław, 28. Wajdowicz Zygmunt Józef.

Za nieuzdolnionych uznano 4 uczniów.

Klasa II.

Chlubnie uzdolnieni:

1. Kornaus Józef, 2. Piechna Franciszek, 3. Woździecki Władysław, 4. Wróbel Józef, 5. Bauówna Stanisława (prywat.).

Uzdolnieni:

6. Beitsch Zygmunt, 7. Chwistek Leon, 8. Engelherdt Dawid, 9. Grau Beno, 10. Haluta Józef, 11. Kaczmarz Eustachy, 12. Korzec Franciszek, 13. Kurkowski Mieczysław, 14. Linzenberg Herman, 15. Migoń Stanisław, 16. Nowak Franciszek, 17. Pikulski Wojciech, 18. Rauchwerk Ignacy, 19. Wildstein Maksymilian, 20. Wolański Michał, 21. Wolski Stanisław, 22. Zaucha Adam, 23. Kudischówna Marya (prywat.).

Do egzaminu poprawczego przeznaczono 3 uczniów, za nieuzdolnionych uznano 10 publicznych uczniów i 1 prywatystę.

Klasa III.

Chlubnie uzdolnieni:

1. Dryjański Jan, 2. Liguz Antoni, 3. Lis Emil, 4. Rogucki Kazimierz, 5. Stypa Kazimierz.

Uzdolnieni:

6. Banaś Jan, 7. Brand Wilhelm, 8. Burgiel Michał, 9. Cichoń Stanisław, 10. Derechowski Karol, 11. Fiis Paweł, 12. Golec Adolf, 13. Grochowski Jan, 14. Jantoń Franciszek, 15. Japa Edmund, 16. Kapturkiewicz Józef, 17. Kartagener Manes (prywatysta), 18. Kosydar Aleksander, 19. Kuczek Jan, 20. Kurkowski Eugeniusz, 21. Łabno Witold, 22. Majdura Jan, 23. Mareczek Jan, 24. Maziarski Wilhelm, 25. Merz Juliusz, 26. Mleczek Władysław, 27. Ochab Jan, 28. Ozimek Mieczysław, 29. Piazza Władysław, 30. Piątek Wilhelm, 31. Pietruszka Antoni, 32. Piękosz

Jan, 33. Pinas Adam, 34. Siwek Edmund, 35. Sozański Roman, 36. Stoga Stanisław, 37. Stypulski Władysław, 38. Świętoń Tadeusz.

Do egzaminu uzupełniającego przeznaczono 1, do egzaminu poprawczego przeznaczono 3 prywatystów, za nieuzdolnionych uznano 7 uczniów.

Klasa IV.

Chlubnie uzdolnieni:

1. Jortner Michał, 2. Kaczmarz Roman Mikołaj, 3. Kozaczka Władysław, 4. Stypa Mieczysław Ferdynand, 5. Witek Józef.

Uzdolnieni:

6. Białek Władysław, 7. Bielat Stanisław, 8. Bystrowski Władysław, 9. Gołkowski Tadeusz Antoni, 10. Jakubski Tadeusz Jan, 11. Jortner Ignacy, 12. Kaczówka Jan, 13. Kaempf Roman Wojciech, 14. Kamionka Michał, 15. Katz Szya, 16. Klocek Zygmunt Wojciech Kazimierz, 17. Komalski Bogdan, 18. Kumorok Stanisław, 19. Lewandowski Tadeusz Jan, 20. Maciejowski Jan Kanty, 21. Mastalerz Józef, 22. Mierzwa Franciszek, 23. Puskarz Walenty, 24. Ringelheim Maryan, 25. Sikora Stanisław, 26. Tertil Zdzisław Bazyli, 27. Woźny Wincenty Józef, 28. Zaucha Stanisław, 29. Zbozeń Stanisław.

Do egzaminu poprawczego przeznaczono 1, do egzaminu uzupełniającego przeznaczono 1 ucznia, za nieuzdolnionych uznano 2 uczniów.

Klasa V.

Chlubnie uzdolnieni:

1. Izraelowicz Leon, 2. Kaczmarz Stefan Maryan, 3. Mąciór Ludwik, 4. Mleczko Stanisław, 5. Prokop Antoni, 6. Sądowicz Jan, 7. Skórka Augustyn, 8. Stańczyk Antoni.

Uzdolnieni:

9. Bach Józef, 10. Baron Salo (prywatysta), 11. Bryl Jędrzej, 12. Bujnowski Tadeusz Maryan, 13. Choróbski Stanisław Michał,

14. Curyło Jan, 15. Epsteinówna Dorota (pryw.), 16. Jarmuła Wincenty, 17. Jaworski Wiktor, 18. Kantor Tadeusz, 19. Katz Adolf, 20. Lewandowski Zygmunt, 21. Lidwin Stefan, 22. Motyka Józef, 23. Placek Józef, 24. Puniewski Leon, 25. Robak Mieczysław, 26. Seweryn Władysław, 27. Suwada Stanisław, 28. Szuba Władysław, 29. Tisch Henryk, 30. Wandstein Samuel, 31. Wójcicki Kazimierz, 32. Zapała Jakób.

Do egzaminu poprawczego przeznaczono 1, za nieuzdolnionych uznano 3 uczniów.

Klasa VI.

Chlubnie uzdolnieni:

1. Gaschke Herman, 2. Kittayówna Ludmiła (pryw.), 3. Merz Emil, 4. Szulakiewicz Józef.

Uzdolnieni:

5. Auber Józef, 6. Brandt Stefan, 7. Eibenschütz Witold, 8. Górowski Henryk, 9. Gumiński Witold, 10. Jakubski Stanisław, 11. Kwaśniak Józef, 12. Lelek Wawrzyniec, 13. Leś Stanisław (pryw.), 14. Maksymowicz Stanisław, 15. Maniak Kazimierz, 16. Motyka Józef, 17. Pisarczyk Roman, 18. Rodak Stanisław, 19. Sadło Franciszek, 20. Sokół Władysław, 21. Stogowski Franciszek, 22. Szuba Teofil, 23. Totoś Ludwik, 24. Wójcik Władysław.

Do egzaminu poprawczego po wakacjach przeznaczono 8, do egzaminu uzupełniającego przeznaczono 1, za nieuzdolnionych uznano 4 uczniów.

Klasa VII.

Chlubnie uzdolnieni:

1. Czosnyka Marcin, 2. Haberówna Szarlota (pryw.), 3. Kornmehl Ezryel (pryw.), 4. Majowski Jan, 5. Rogóż Aleksander.

Uzdolnieni:

6. Baslerówna Natalia (pryw.), 7. Bik Józef, 8. Gądek Kazimierz, 9. Kalita Franciszek, 10. Kaziród Józef, 11. Kosiarski

Łudwik, 12. Kotlarz Józef, 13. Kralisz Feliks, 14. Kraus Roman, 15. Krawczyński Tomasz, 16. Liszczak Edward, 17. Marcinkowski Antoni, 18. Markiewicz Władysław, 19. Midura Franciszek, 20. Pająk Antoni, 21. Salamon Jakób, 22. Schrömmner Juliusz.

Do egzaminu uzupełniającego przeznaczono 1 ucznia, do egzaminu poprawczego przeznaczono 2 prywatystki, za nieuzdolnionych uznano 2 uczniów.

Klasa VIII.

Ukończyli z wynikiem chlubnym:

1. Kornaus Jan, 2. Maniakówna Janina (przyw.), 3. Thorn Herman.

Z wynikiem dobrym:

4. Beck Józef, 5. Boehm Stanisław, 6. Brożek Roman, 7. Gierałt Franciszek, 8. Gronek Stanisław, 9. Gucwa Józef, 10. Janiga Maryan, 11. Jaworski Eugeniusz, 12. Kornaus Władysław, 13. Leżoń Władysław, 14. Mijak Eustachy, 15. Ochab Władysław, 16. Sabo Józef, 17. Sozański Henryk, 18. Tabkowski Stanisław, 19. Tuma Włodzimierz, 20. Witek Ignacy, 21. Wojtarowicz Stanisław.

Z wynikiem niedostatecznym 1, do egzaminu poprawczego przeznaczono 2.

XIV. Ogłoszenie Dyrekcyi.

Uczniowie, którzy chcą składać egzamin wstępny do klasy I. przed wakacjami, mają zgłosić się w kancelaryi Dyrekcyi w towarzystwie rodziców lub opiekunów dnia 30. czerwca między godziną 10—12 i między godziną 4—6 i złożyć:

- a) metrykę,
- b) świadectwo powtórnego szczepienia ospy,
- c) świadectwo ze szkoły ludowej, jeżeli uczeń do niej uczęszczał,
- d) kwotę 7 kor. 20 hal. tytułem wpisowego i datku na środki naukowe,
- e) rodowód, którego formularz otrzymać można od tercyana,
- f) dobrowolny datek na biednych uczniów.

Egzamin rozpocznie się dnia 1. lipca o godzinie 8 przed południem.

Uczeń, któremu Komisyja egzaminacyjna odmówi przyjęcia, ma się natychmiast zgłosić do kancelaryi Dyrekcyi, gdzie otrzyma napowrót 7 kor. 20 hal., jakoteż wszystkie dokumenty.

Wpisy uczniów na rok szkolny 1909/10 odbędą się dnia 30. i 31. sierpnia od godziny 8—12. Późniejsze zgłoszenie się do zapisu będzie tylko wyjątkowo uwzględnione. Przy zapisie musi być obecny ojciec, względnie matka lub opiekun.

Egzamina wstępne do klasy I. po wakacjach odbędą się dnia 1. września.

Uczniowie, którzy jako niedobrowolni repetenci zostali uznani za nieuzdolnionych do klasy następnej, na mocy przepisów szkolnych nie mogą uczęszczać do tego samego gimnazjum bez osobnego zezwolenia c. k. Rady szkolnej krajowej.

Uczniowie nowo wstępujący do tutejszego zakładu mają przedłożyć: 1. świadectwo szkolne z ostatniego półrocza, zao-

patrzone klauzulą odejścia przez Dyрекcyę tego zakładu, w którym dotychczas pobierali naukę, 2. metrykę i 3. złożyć a) wpisowe w kwocie 4 kor. 20 hal., b) 2 kor. na środki naukowe, c) 1 kor. na wycieczki i zabawy, d) dobrowolny datek na biednych uczniów.

Uczniowie, którzy w ubiegłym roku uczęszczali do tutejszego zakładu, mają przy wpisie przedłożyć: a) świadectwo z ostatniego półrocza, b) rodowód i c) złożyć 3 kor. t. j. 2 kor na środki naukowe, 1 kor. na wycieczki i zabawy i dobrowolny datek na biednych uczniów.

Egzamina wstępne do klasy II.-VII. odbędą się dnia 4. września.

Egzamina poprawcze z jednego przedmiotu odbędą się dnia 31. sierpnia.

Nabożeństwo uroczyste przy rozpoczęciu roku szkolnego odbędzie się dnia 3. września o godzinie 9 rano w Oratorium OO. Filipinów.

Przy tej sposobności zwracam uwagę, że uczniom szkół średnich wolno mieszkać tylko na tych stancjach, których właściciele otrzymali od Dyrekcyi zakładu prawo trzymania studentów.

Z DYREKCYI C. K. GIMNAZYUM II.

Dr. JAN LENIEK.



Miejska Biblioteka Publiczna
w Tarnowie

Kolekcja Witolda Gryla



0232-000686-00